

## Spotkania Wielkiej Trójki

### Herr Doctor Kurt Schuhmacher

Już jest. Już się znalazł nowy „wódz” Niemiec socjal - demokratycznych Herr Dr Kurt Schuhmacher. Czy to może kopia Stressemanna z okresu nieboszczki Ligi Narodów? Nic podobnego. Stressemann — przebiegły lis i obłudnik — zachowywał jednak pozory przystosowywania się do warunków po pierwszej wojnie światowej. Jawnie nie prowokował i nie podlegał do odwetowego oporu. Dopiero jego pamiętniki ujawniają w pełni duchowe oblicze tego chytrego wroga Pokoju.

Inaczej Herr Dr Schuhmacher. On się już nie kępuje. Jeszcze nie rozszarpały się w proch miliony istnień ludzkich, które w udęcie i pomierwie zginęły na skutek chorobliwej megalomanii i żądzy odwetu Niemiec hitlerowskich, a już „demokratyczny” następca zwyrodniałego wodza — taki nowy Adolf Hitler na wywrót — jeździ, buntuje, zabiega u protektorów brytyjskich nad Tamizą, a przede wszystkim skierowuje uczucia odwetowe, znów odwetowe, Niemiec pohitlerowski! po linii jawnej walki — na razie słownej — z ustaleniem nowej, jedynie etnograficznie, historycznie i gospodarczo usprawiedliwionej granicy polsko - niemieckiej na Odrze i Nysie. Herr Schuhmacher i jego alter ego partyjny, Herr Neumann, w swej agitaacji propagandowo - protestacyjnej, ani słówkiem nie zajmują się, grobowym milczeniem pokrywając fakt historyczny, że ostatni Niemcy w czasach najbliższych opuszczają na zawsze kraj Sudecki. Nie „protestują” przeciwko temu, by Czesi odbili pomyślnie wszystkie kłeski swego narodu, płynące z przegranej bitwy pod Białą Górą. Na takie protesty Schuhmacher nie otrzymał cichej aprobaty swych protektorów brytyjskich. Ale Śląsk Dolny i Zachodnie Pomorze — to zgoda co innego. To przecież gwarancja w rękach Polski i jej słowiańskich sprzymierzeńców całkowitego zabezpieczenia się od nowych prób agresji niemieckiej nie tylko we własnym polskim, ale i w ogólnoeuropejskim interesie. To jedna z najbardziej ważkich gwarancji trwałego pokoju — na całym świecie.

Herr Schuhmacher sądzi jeszcze po dawnemu, że można wskakiwać na „pochyle drzewo” Polski. Nie liczy się ani z milionami Niemców, którzy już wrócili lub wrócą wkrótce do „Vaterlandu” z polskich Ziemi Odzyskanych, ani z czterema milionami Polaków, którzy znów pracują dla Polski na przastarych rubieżach piastowskich. Nie liczy się z tym, co głośno i wyraźnie powiedzieli Byrnesowi Prezydent Bierut, premier Osóbka-Morawski, wicepremier Gomułka i minister Minc. Nie liczy się wreszcie z ważnym faktem, że urzędowy przedstawiciel polityki brytyjskiej min. Bevin, uprowadził przy nadarzonej okazji ubolewa, że Polska zbyt daleko „kosztem Niemiec” posunęła się na Zachód, ale nigdy nie podał w wątpliwość, że decyzja Konferencji Berlińskiej faktycznie jest ostateczna i że widnieje pod odnośną ją d n o m y ś l n a uchwała Wielkiej Trójki podpis — chyba obowiązująca — premiera Attlee. Co więcej minister i prokurator norwiderski, sir Showrose, w czasie swej wizyty w Warszawie — słyszałem to na własne uszy — oświadczył, że dla rządu brytyjskiego sprawa nowej granicy polsko - niemieckiej jest już ostatecznie rozstrzygnięta.

Pozostaje więc jedynie stuttgarcie niefortunny oświadczenie min. Byrnesa, które poza krajami anglosaskimi wywołało powszechne potępienie. Ale Herr Schuhmacher ma jeszcze słabą nadzieję. A może w listopadowych naradach nad traktatami (Dalszy ciąg na str. 2-giej)

### domagać się będzie Światowa Federacja Związków Zawodowych

LONDYN, 24. 10. (API). — Na kongresie brytyjskich związków zawodowych w Brighton generalny sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Saillant wyraził przypuszczenie, że Federacja może zwrócić się do generalissimusa Stalina, prezydenta Trumana i premiera Attlee z prośbą o odbycie nowej konferencji Wielkiej Trójki, jeżeli atmosfera dyplomatyczna nie ulegnie poprawie w czasie obecnej sesji zgromadzenia ogólnego ONZ.

Saillant oświadczył następnie korespondentom prasowym, że egzekutywa federacji nie powzięła jeszcze formalnej decyzji, lecz wszyscy jej członkowie zgadzają się z tą propozycją.

Tymczasowy przewodniczący federacji i generalny sekretarz największego na świecie związku zawodowego — brytyjskiego związku transportowców — Artur Dearkin oświadczył:

„Ja osobiście popieram propozycję. Jeżeli stosunki międzynarodowe nie poprawią się, jedynym wyjściem będzie doprowadzenie do spotkania Wielkiej Trójki”.

Saillant wyraził swoje przypuszczenie w odczycie na temat działalności federacji, podkreślając, że przedstawiciele sowieccy w egzekutywie federacji zgadzają się na tę propozycję. Saillant wyraził przypuszczenie, że i sam Stalin gotów jest rozważyć możliwości takiego spotkania.

## Wybuchy butli acetyleny zbudziły Łódź

### Straż Pożarna w bohaterskiej akcji — Pożar spowodowała nieostrożność?

Wczoraj późnym wieczorem o godz. 23.17 wszystkich niemal mieszkańców Łodzi obudził ogromny huk i wstrząs. W wielu domach wypadły szyby z okien. Na niebie wykwiła wielka luna. Wybuchy powstrzymały się raz po raz. Straż Pożarna informuje nas, że pali się fabryka acetyleny i tleny przy ul. Żeromskiego 94 dawn. Wagnera, obecnie pod zarządem państwowym. Udajemy się natychmiast do pożaru.

Już na ulicy Bandurskiego panuje nienormalny ruch. Ludzie wylegli przed bramy domów, żywo komentując przyczyny i przebieg wypadku.

Na ulicy Żeromskiego przy Szpitalu Okręgowym zatrzymuje nas posterunek milicji:

— Stać! Nie wolno dalej. Legitymacja dziennikarska otwiera nam drogę, milicjant rzuca tylko za nami:

— Ale tam niebezpiecznie. Chyła wahanie, ale już brniemy do przodu po kostki w wodzie, wytryskującej z nieszczelnych węzłów gumowych.

## Dar Łodzi dla marsz. Rokossovskiego

### zawieźli dziś do Legnicy przedstawiciele miasta i województwa

Dziś rano do Legnicy udała się delegacja miasta Łodzi i województwa, aby marsz. Rokossovskiemu złożyć wyraz podziękowania za okazaną w najtrudniejszym czasie przedświadczenia pomoc.

Marsz. Rokossovski od dawna żywi dla Łodzi specjalną sympatię. W najtrudniejszym okresie przedświadczenia okazał on miastu i województwu wybitną pomoc, przekazując dla miasta i województwa zboże, konie i samochody. Z ogólnej liczby 60.000 t zboża, jaką otrzymaliśmy z zewnątrz 50.000 t pochodziło z jego daru, a tylko 10.000 t z UNRRA. Ponadto otrzymaliśmy 4.500 koni, i 1.000 samochodów ciężarowych.

W skład delegacji wchodzi: wojewoda łódzki Dąb-Kociół, prezydent miasta Mijał, wiceprezydent Duniak, przewodniczący WRN Socha-Donagalski, prezes MRN Andrzejak, z-ca dowódcy DOW płk. Szleyen, przedstawiciel OKZZ Burski, przedstawiciele partii politycznych, fabryk, organizacji młodzieżowych oraz delegaci wsi. Z ramienia Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej mjr. Hochberg i Gomułka.

Imieniem ludności województwa wręczy marsz. Rokossovskiemu miecz kutły w stali i srebrze, wierną kopię miecza Jagiełły oraz 2 kostiumy łowicze kobiece, imieniem ludności miasta — piękny album z fotografiami Łodzi, od robotników miniaturowe krosno i szereg innych darów, wykonanych przez metalowców fabryki im. Strzelczyka i innych fabryk.



Drzeworyt Stanisława Luckiewicza.  
Kompozycja starego miasta. Warszawa — jesień 1939 r.  
(Patrz artykuł na str. 4-ej „Wystawa październikowa w Spółdzielni Pracy Artystów Plastyków w Łodzi”).

### Śmierć Goeringa nadal tajemnicą

LONDYN, 24. 10. (API). — Radio amerykańskie w Niemczech donosi, że władze bezpieczeństwa w Norymberdze postanowiły nie wydawać chwilowo żadnego oświadczenia na temat śmierci Goeringa i wstrzymują publikowanie wszystkich wiadomości, dotyczących tego oświadczenia.

### Nowi zbrodniarze wojenni w Norymberdze

BERLIN, 24.10 (PAP) — Amerykańska służba informacyjna w Niemczech donosi, że szereg byłych ministrów hitlerowskich zostało przewiezionych z obozu koncentracyjnego w Dachau do Norymbergi, gdzie staną przed amerykańskim trybunałem wojskowym.

Są to: b. szef kancelarii Rzeszy Otto Meissner, sekretarz kancelarii Rzeszy Hans Langers, b. min. rolnictwa Walter Darre, jego zastępca na tym stanowisku Herbert Backe, b. wicemin. lotnictwa Erhardt Milch, b. min. spr. zagr. w rządzie Deenitz Scherwin von Krosack i b. min. poczty i teleg. Wilhelm Gnesorge.

Wyroki, wydane przez amerykański trybunał wojskowy, będą ostateczne. Skazani nie będą mogli apelować, lecz jedynie odwołać się do łaski gubernatora wojewódzkiej amerykańskiej strefy okupacyjnej.

### Delegacja

#### krajów Ameryki Łacińskiej zwiedza Polskę

Od kilku dni bawi w Polsce delegacja Międzynarodowego Związku Pomocy Dzieciom z krajów Ameryki Łacińskiej: Anita N. de Sandelmann (generalna delegatka) oraz Henry Ganthier (Argentyna), Carmen C. Byrhanitte (Chile), Signe Gildemeister (Peru), M. I. Anderson (W. Brytania). Goście reprezentują 54 organizacje amerykańskie i przybyli do Polski, aby zapoznać się z najbardziej palącymi potrzebami dzieci polskich i dostosować do nich prowadzoną przez siebie akcję pomocy.

Goście amerykańscy w swym objeździe po Polsce odwiedzą również Łódź. Przyjazd ich do naszego miasta spodziewany jest w przyszły poniedziałek. (jk.)

### Franco buduje

#### „Linie Zygrydo”

I Żyż, 24. 10. (API). — Jak donoszą, armia gen. Franco przystąpiła wczoraj do budowy rozległych fortyfikacji wzdłuż granicy francusko-hiszpańskiej.

Agencja Reutersa podkreśla, że jest to buhawa na wielką skalę, którą porównać można z budową fortyfikacji wału zachodniego w Niemczech.

Przewiduje się konstrukcje tuneli podziemnych i wielu bunkrów.

# Herr Doctor Kurt Schuhmacher

(Dokończenie ze str. 1-ej)

tem z Niemcami uda się anglosaskim protektorom stworzyć jakąś nową „kwestię Triestu” z ziem nad Nysą. Tak prowokując i drażniąc, Herr Dr Schuhmacher, rzekomo pacyfistyczny socjalista, jest nie tylko szkodziem pokojowi, nie tylko wrogiem nowego prawnego i sprawiedliwego ładu na świecie, ale w głębszym rozumieniu — i wrogiem własnego narodu. Nie daje on Niemcom, zdemoralizowanym latami pychy i obciążonym skłonnością do szukania sobie „Lebensraum” na cudzych ziemiach, chwili odpoczynku. Nie daje im możności trzeźwego zorientowania się w nowej powojennej sytuacji europejskiej i szukania nowych, istotnie nowych dróg, pokoju i rozwoju wielomilionowego narodu, który mógł być cennym członkiem wspólnoty światowej, a stał się rakiem, który ją toczy.

Socjalista Herr Schuhmacher nie jest patriotą pacyfistą niemieckim, rzecznikiem szerszej resocjalizacji niemieckiego narodu. Miota się, złoźczy i — po dawnemu pragnie zemsty. Jest wciąż człowiekiem przeszłości, nie zaś przyszłości niemieckiej.

I dlatego przegra.

Stanisław Barycz.

## Wiadomości ze świata

W Tessalii doszło do poważnego starcia między armią grecką a oddziałami powstańcami. Jak wynika z komunikatu, wydanego przez sztab grecki, walki miały charakter zwycięski.

Pod Natanią w Palestynie najeżdżał brytyjski samochód wojskowy na minę. Są ranni i zabici.

W związku z najeżdżaniem przez 2 brytyjskie okręty na miny w kanale Korfu, w Londynie zostały przeprowadzone rozmowy między Foreign Office a admiralacją. Po konferencji admiralacja brytyjska ogłosiła komunikat, że odpowiedzialność za oczyszczenie kanału Korfu ze znajdujących się tam min spada na marynarkę grecką.

Dzienniki egipskie opublikowały apel, wzywający wszystkie państwa arabskie do demonstracyjnego strajku powszechnego na dzień 2 listopada, na znak protestu przeciwko deklaracji Balfoura. Apel został podpisany przez wiceprzewodniczącego wysokiego komitetu Arabów palestyńskich, Djemal El Husseini, który odbył konferencję w mufin w jego rezydencji w Aleksandrii.

W przyszły czwartek odbędą się w parlamencie brytyjskim debata nad wnioskiem Partii Pracy o zbadanie stosunków, panujących w prasie codziennej w Wielkiej Brytanii.

Królowa holenderska Wilhelmina przybyła do Brukseli z wizytą, podczas której złoży narodowi belgijskiemu podziękowanie za pomoc okazaną Holandii w ciągu ostatnich dwóch lat. Królowa zamieszka w pałacu regenta belgijskiego Karola i na specjalnej uroczystości odznaczy orderami holenderskimi szereg politycznych osobistości belgijskich.

Amerykańskie biuro kontroli cen zniósło kontrolę cen za wyjątkiem cukru na wszystkie artykuły żywnościowe i napoje w Stanach Zjednoczonych.

W górach republiki kirgiskiej odbyły się masowe zawody w spinaczce wysokogórskiej, w których wzięło udział ponad 300 miejscowych alpinistów. W czasie zawodów zdobyto po raz pierwszy 4 szczyty w górach kirgiskich.

## Fraszka

### Powinowactwo

Mowę Bevina przyjęto w Niemczech z radością. (Z prasy)

Nie jest to wcale wielka nowina, że Niemcy lubią mowę Bevina.

Bo każda z mów tych zawiera wzmianki, że Anglik — Niemiec to dwa bratanki.

CYK

# Stronnictwo Pracy w wyborach pójdzie do urn oddzielnie, a na Ziemiach Odzyskanych w bloku

WARSZAWA, 24. 10. (PAP). — Dnia 19 bm obradował w Warszawie zarząd główny i prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy.

W wyniku obrad, poświęconych m. in. sprawie ustosunkowania się stronnictwa do nadchodzących wyborów — zarząd główny i prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy, po dokładnym rozważeniu sytuacji wewnętrznej kraju, wynikłej po rozbięciu bloku wyborczego stronnictw, na podstawie przeważającej opinii większości działaczy terenowych — powzięła następującą uchwałę:

## Miliony ludzi wierzą w Narody Zjednoczone — Przemówienie Trygve-Lie — Audycje radiowe z przebiegu obrad — Oświadczenie Spaaka

N. JORK, 24. 10. (API). — „Gratuluje panu z powodu pańskiej dzisiejszej mowy. Była wspaniała”. Tymi słowami powitał min. Molotow prezydenta Trumana na przyjęciu wydanym po sesji inauguracyjnej zgromadzenia ogólnego.

Również szef delegacji brytyjskiej Noel Baker określił mowę jako wspaniałą. „Był to doskonały program pracy zgromadzenia ogólnego” — powiedział.

Inne delegacje oświadczyły, że mowa była w duchu prezydenta Roosevelta i podkreśliła praktyczny charakter propozycji oraz szczerą w uwagach dotyczących wojskości od obaw przed nową wojną.

Uważa się również, że prezydent zadokumentował swoje osobiste zainteresowanie kwestią Palestyny przez szczególne uwagi na temat międzynarodowej organizacji do spraw uchodźców i zapewnienia współpracy amerykańskiej w zagwarantowaniu dla uchodźców miejsca w St. Zjednoczonych.

NOWY JORK, 24. 10. (PAP). — W czwartek po południu Zgromadzenie Generalne Narodów Zjednoczonych przystąpiło do rozpatrywania spraw przewidzianych przez porządek dzienny.

Po dokonaniu szeregu formalności wstępnych wysłuchano sprawozdania sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie.

Sekretarz generalny podkreślił na wstępie, że poza siedzibą, którą rozporządza obecne zgromadzenie w Lake Success, należałoby znaleźć dalsze pomieszczenia, w których mogłyby pracować instytucje i biura ONZ.

Trygve Lie zdał sprawozdanie ze swego pobytu w Szwajcarii, gdzie toczą się rokowania w sprawie ewentualnego wykorzystania pałacu Ligi Narodów w Genewie przez ONZ. W Genewie mogłaby powstać „filia” Narodów Zjednoczonych.

Sekretarz generalny zaznaczył, że dobrze by było, gdyby tego rodzaju ekspozytura mogła również powstać na obszarze Oceanu Spokojnego.

W dalszym ciągu swego przemówienia Trygve Lie oświadczył, że reżim faszystowski w Hiszpanii pozostaje u władzy mimo klęski państw Osi. Istnienie rządu gen. Franco jest powodem licznych tarć międzynarodowych. Narody, miłujące pokój, nie będą spokojne i zadowolone, dopóki sprawa wolności nie zwycięży w Hiszpanii.

Oświadczenie to zostało powitane długotrwałymi oklaskami.

Następnie sekretarz generalny ONZ wezwał zgromadzenie, by powołało do życia specjalną radę powierniczą dla spraw mandatów terytorialnych.

Trygve Lie zaznaczył, że Francja nadesłała już projekt „umowy powierniczej”, dotyczącej Togo i Kamerunu. W Brytanii i Australii nadesłały podobne projekty, dotyczące administrowanych przez nie na mocy mandatów b. Ligi Narodów w Nowej Gwinei, Tanganiki oraz kilku innych terytoriów. Belgia i Nowa Zelandia przygotowały już tego rodzaju projekty i mają je wkrótce nadesłać.

Przechodząc do zagadnień atomowych Trygve Lie oświadczył, że chociaż w pracy komisji dla energii atomowej daje się zauważyć pewien postęp, to jednak jest to postęp zbyt powolny. „Nie będzie prawdziwego pokoju i bezpieczeństwa na świecie — powiedział Trygve Lie — dopóki sprawa ta nie zostanie rozwiązana. A rozwiązanie to musi znaleźć Organizacja Narodów Zjednoczonych”.

Omawiając doniosłą rolę ONZ, sekretarz generalny podkreślił wagę zawartych w Karcie zasad, dotyczących praw człowieka i podstawowych swobód.

„Cynicy — powiedział Trygve Lie — sądzą, że te słowa pozostaną tylko słowami. Mylą się oni. Miliony ludzi na całym świecie wierzą w Na-

1) Stronnictwo Pracy, wierne swojej tradycji narodowo-robotniczej i chrześcijańsko-społecznej, uważa za konieczność naszego okresu historii skupienie w nadchodzących wyborach wszystkich czynników umiarkowania i spokoju wewnętrznego wokół własnej listy wyborczej.

generalnego zgromadzenia ONZ, ponieważ nie ma w tej chwili na świecie problemów, których nie można by rozwiązać. Zależy to w równym stopniu od wszystkich delegatów oraz od ducha wzajemnego zrozumienia”.

## PSL „Nowe Wyzwolenie” i SL nie połączą się

WARSZAWA, 24.10 (PAP) — Główny Komitet Wykonawczy PSL „Nowe Wyzwolenie” ogłosił następujące oświadczenie:

„W związku z enuncjacjami części prasy stołecznej o tendencjach połączenia Stronnictwa Ludowego i PSL „Nowe Wyzwolenie”, przedrukowanymi następnie przez część prasy prowincjonalnej, Główny Komitet Wykonawczy Polskiego Stronnictwa Ludowego „Nowe Wyzwolenie” stwierdza, iż:

1) Enuncjacje powyższe opierają się na pogłoskach, pozbawionych

wszelkich podstaw faktycznych.

2) PSL „Nowe Wyzwolenie” i Stronictwo Ludowe są wprawdzie partiami jednej i tej samej klasy społecznej, wobec czego interesy ich są w wielu punktach zbliżone, tym nie mniej istnieją zbyt poważne różnice ideologiczne i taktyczne, które w obecnym okresie nie mogą być usunięte.

Wszelkie zatem pogłoski o próbach łączenia obu stronnictw są co najmniej przedczesne, autorzy zaś tych pogłosek wykazują przez rozpowszechnianie ich niezajomość psychologii środowiska chłopskiego.

## Tito o granicach Polski Z podróży delegacji rządu RP po Jugosławii

BELGRAD, 24.10 (API) — Kontynuując swoją podróż do Jugosławii, goście polscy wraz z marsz. Tito przybyli do Lubiany.

W czasie wielkiej manifestacji na cześć przyz. Bieruta i marsz. Żymierskiego, marsz. Tito oświadczył:

„Goście nasi mogą przekonać się, że mają szczerych sojuszników w narodzie jugosłowiańskim. Bracia Słowianie wykazali w ostatnich czasach, że w chwili zbierania owoców przelanej krwi są zjednoczeni jak skała”.

Wyrażając następnie ubolewanie nad wynikami konferencji paryskiej Tito powiedział:

„O ile chodzi o granice Polski, Jugosławia będzie stała niewzruszenie u boku narodu polskiego tak, jak nieugięcie stoi na stanowisku obrony swoich linii granicznych”.

## 2.500 kandydatów

na deputowanych francuskich — Nowe stronictwo: Republikańska Partia Gaullistyczna

PARYŻ, 24. 10. (API). — 4 małe grupy polityczne — Unia de Gaulle'a, Unia Demokratycznych Socjalistów Ruchu Oporu, Partia Demokratyczna i Niezależna Partia Radykalna — połączyły się w nowe stronictwo pod nazwą Republikańskiej Partii Gaullistycznej.

PARYŻ, 24. 10. (PAP). — Korespondent PAP komunikuje, iż w całej Francji prowadzona jest intensywna kampania wyborcza.

Według pierwszych danych do wyborów 544 deputowanych zarejestrowano dotychczas już ponad 2 i pół tysiąca kandydatów ze stro-

ny różnych partii i ugrupowań. Przewiduje się, że ostateczne obliczenia wykażą znacznie wyższą liczbę kandydatów.

Trzy główne partie — komunistyczna, socjalistyczna i republikańsko-ludowa — wystawiają odrębne kandydatury.

W różnych stronach kraju wysunięto większą liczbę kandydatów niż przy wyborach czerwcowych.

## Bevin — Sidky Pasza

LONDYN (PAP). W Londynie odbyło się kolejne czwarte spotkanie między ministrem spraw zagranicznych Bevinem a premierem egipskim Sidky Paszą, przy czym przewiduje się jeszcze dalsze rozmowy. Równocześnie egipski minister spraw zagranicznych Hadzi Pasza przeprowadził konferencję w Foreign Office. Obie strony zachowują całkowitą milczenie co do tematu rozmów.

W sobotę 26 października 1946 r., w dziesiątą rocznicę śmierci nieodżałowanego

s. i p.

Ks. Prałata BRONISŁAWA SIENICKIEGO proboszcza parafii św. Józefa oraz prefekta Gimnazjum i Liceum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej o godzinie 10, po czym nastąpi poświęcenie grobowca na Starym Omentarzu.

Na uroczysty ten obrzęd zaprasza się krewnych, przyjaciół, znajomych i młodzież.

(przedr.)

# POLSKA YMCA KSZTAŁCI

Trzy razy tygodniowo w sali YMCA zbiera się młodzież szkół powszechnych i średnich. Bierze ona udział w porankach muzycznych organizowanych systematycznie przez YMCA przy współudziale Wyd. Kult., Wyd. Ośw. Zarządu Miejskiego, Inspektoratu Szkolnego i Kuratorium Łódzkiego.

Jaki cel mają te poranki?

Rozmawiam z zastępcą dyrektora YMCA p. Henrykiem Niemirskim.

— Prowadzimy akcję umuzykalnienia młodzieży szkolnej — mówi. — Poranki prowadzone przez prof. Pawłowskiego cieszą się ogromnym powodzeniem. Młodzież przede wszystkim zapoznaje się z instrumentami muzycznymi, poznaje utwory, zbiorowo słucha wykonawców programu i sama bierze udział w tych imprezach. Sala YMCA jest radiofonizowana i specjalnie przystosowana do koncertów muzycznych. Młodzież do YMCA przychodzi z rodzicami. Za interesowanie muzyką jest coraz większe i młodzież odnosi wielkie korzyści.

YMCA prowadzi intensywną pracę kulturalno - oświatową. Organizowane zostały kursy dokształcające młodzież. YMCA dokształca tę młodzież, która już pracuje w przedsiębiorstwach czy też zakładach rzemieślniczych, a nie zawsze posiada dostateczne kwalifikacje. Prowadzone są między innymi kursa kroju, mody, modelowania, ślusarskie, radiotechniczne, elektrotechniczne, spawania, obróbki metali, tokarskie i inne. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się Zarządu Miejskiego, YMCA otrzymała lokal przy ul. Rybnej 25, gdzie się będą mieścić warsztaty mechaniczne. Kursy te prowadzone są przez wybitnych fachowców.

Młodzież uczy się tu także języków: rosyjskiego, angielskiego, francuskiego i włoskiego. Opłata za kurs wynosi 600 zł miesięcznie. Tygodniowo odbywają się trzy lekcje czyli za jedną godzinę pobiera się tylko 50 zł, co — rzecz oczywista — nie jest ceną wygórowaną.

Młodzież w YMCA może korzystać z czytelnicy wyposażonej we wszystkie pisma wychodzące w Polsce. Ponadto YMCA posiada bibliotekę złożoną z 2 tysięcy dzieł. Systematycznie za sumę 15—20 tysięcy złotych dokupuje się książki. Godny podkreślenia jest także fakt uczciwości naszej młodzieży, jeżeli chodzi o wypożyczanie książek. Wszystkie książki są zwracane w przewidzianym terminie, a co ważniejsze, zdarzają się bardzo często wypadki, że młodzież przynosi do YMCA swoje własne książki, ofiarowując je do wykorzystania przez innych. Abonament miesięczny wynosi 5 zł dla młodzieży,

## Książki za 5 zł miesięcznie - Kursy dokształcające - Poranki muzyczne - Konkursy krasomówcze

a 15 zł dla dorosłych. Kaucja — 100 zł. Widzimy więc, że rzeczywistość warto zapisać się do YMCA, żeby móc korzystać z tych wszystkich dobrodziejstw, przysługujących członkom tej instytucji.

Przy YMCA istnieje cały szereg klubów towarzyskich i sekcji jak na przykład literacka, muzyczna,

szachowa, dyskusyjna, towarzysko-zabawowa. Organizowane są często turnieje literackie i wieczory dyskusyjne, a odczyty na tematy popularne cieszą się ustaloną już opinią.

Na czele YMCA w Łodzi stoi dyr. Leśniewicz, którego zasługą jest postawienie YMCA na tak wyso-

kim poziomie organizacyjnym.

Działalność YMCA zasługuje na poparcie. Daje ona bezpośrednie korzyści dla całego społeczeństwa łódzkiego. YMCA projektuje w sezonie letnim wycieczki za granicę dla uczestników kursów języków obcych. Mają być organizowane dla młodzieży konkursy krasomówcze. Słowem YMCA doskonale prosperuje, szkoli, wychowuje i pracuje razem z młodzieżą.

J. N.

## Jak to było z polskimi znaczkami drukowanymi w Szwajcarii

Pasek musi być skrócony co najmniej o kilka metrów

Filatelisci Szwajcarii przeżyli ostatnio nie lada emocje. Na rynku szwajcarskim ukazało się moc polskich znaczków pocztowych, które zostały w 75 procentach sprzedane — jak się mówi językiem kurkiekim — z młotką.

Nieco dziwnym się wydaje, że polskie znaczki pocztowe drukowane są w Szwajcarii i tam sprzedawane.

Znikoma ilość nakładu tych pięknie wydanych znaczków przywieziona została do Warszawy. Zaczęto na sposób aptekarski, po jednym znaczku, sprzedawać je na poczcie głównej, a lwią część przydzielono urzędnikom pocztowym. Ci urzędnicy zaczęli oblegać sklepy filatelistyczne, celem dokonania dalszej transakcji. Nie trzeba chyba tłumaczyć jaka musiała być cena tych „rarytasów” filatelistycznych.

Cały nakład wynosił 100 tysięcy serii i 25 tysięcy bloczków. Do Warszawy natomiast przedostało się jakoby tylko 25 tysięcy serii i co o około 6 tysięcy bloczków. Do cen nominalnych doliczono jeszcze jakiś dodatek, a potem już, z chwilą gdy te znaczki stały się prywatną własnością, dyktowano takie ceny jakie komu podobały się. Krąży wersja, że w Szwajcarii nasze znaczki sprzedano niżej nominalnie za franki francuskie. Nie chcemy zresztą wnikać w te sprawy, bo nas najbardziej interesuje sprawa tych znaczków, które znalazły się w kraju.

Pisaliśmy w swoim czasie na temat spekulacyjnych cen znaczków obiegowych, a sprzedawanych w sklepikach przy urzędach pocztowych przez zrzeczenie pracowników pocztowych. W Łodzi w sklepie przy ul. Daszyńskiego, w gmachu Poczty, można kupić znaczek obiegowy, a niby wycofany z obiegu — zamiast za 10 zł. nominalnej ceny, za 100 zł. a czasami i drożej.

Jeżeli wydanie tych znaczków polskich drukowanych w Szwaj-

carii kosztować będzie 1000.— zł., to nie trzeba się temu dziwić. Nie mielibyśmy żadnej pretensji, żeby Ministerstwo Poczty i Telegrafów nie zarabiała na namiętności filatelistów, ale stanowczo protestujemy, żeby na tych znaczkach zarabiać mieli protegowani urzędnicy. Jeżeli w Polsce będzie w obiegu tylko 6 tysięcy bloczków, to przecież i tak wszyscy urzędnicy ich nie otrzymają. Zresztą część z nich została sprzedana bezpośrednio filatelistom.

Jeżeli się mówi o spekulacji w ogóle, to warto jednak zainteresować się spekulacjami w filatelistyce. Uczciwie prowadzące handel znaczkami pocztowymi fachowe przedsiębiorstwa filatelistyczne, swoje kalkulacje opierają na cennikach i katalogach obowiązujących na całym świecie.

Jeżeli zachodzi potrzeba łatania budżetu, to rzecz oczywista, moż-

na wydać pewne serie przeznaczony wyłącznie dla filatelistów. Ale przy tym wszystkim trzeba jednak przez pewien czas sprzedawać te znaczki w okienkach filatelistycznych poszczególnych urzędów pocztowych, a nie rozdzielać ich wśród swoich najbliższych. Zresztą nie pierwszy to już wypadek, że władze pocztowe prowadzą niewłaściwą politykę ze znaczkami pocztowymi. Nie wolno przede wszystkim wycofywać znaczków, które są w obiegu za ledwie kilka miesięcy. W Związku Radzieckim np. znaczki pocztowe w ogóle nie są wycofywane. Wycofują się same.

Raz wreszcie powinien zapanować pewien porządek w tym chaosie filatelistycznym, a pasek znaczkami musi być skrócony przynajmniej o kilka metrów.

J. NIECIECKI

## Wydawanie materiałów wełnianych

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi, podaje do wiadomości, że od dnia 30. 10. do dnia 30. 11. 1946 roku, na karty odzieżowe, wydawane będą materiały wełniane według cenników zatwierdzonych przez Wydział Apropowizacji i Handlu i wywieszonych w punktach sprzedaży.

Przy odbiorze materiałów okazać należy:

1. dowód osobisty i
2. kartę odzieżową.

Wydawanie towarów odbywać się będzie za pomocą wywoływania dekadowo od Nr 1 do 1000 — dziennie po 100 osób.

W sklepach rozdziałczych wywieszony będzie wykaz ilościowy osób, w danym dniu obsłużonych.

Na karty odzieżowe damskie nie wolno wydawać materiału męskiego i odwrotnie.

Przy każdej sztuce materiału musi być przymocowana kartka z ilością metrów i ceną za jeden metr.

Uwaga: Towary przydzielone przez Ministerstwo na początku akcji, nie ulegną wymianie przy końcu.

Zakłady pracy mogą odbierać materiały zbiorowo, w obecności całej Rady Zakładowej, na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego.

Cała akcja trwać będzie 30 dni, z czego na każdą dekadę przypada 10 dni i w każdej dekadzie ma być jeden nakowy asortyment wydawany z podhurtowni, a w każdym dniu jeden nakowy asortyment w detalicznym punkcie.

## II Walny Zjazd Literatów rozpocznie jutro w Łodzi swe obrady

Jutro o godz. 11-ej w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego rozpocznie swe obrady II walny zjazd literatów z całej Polski.

Na zjazd przyjadą delegaci z 9 miast. Łódź będzie reprezentowana przez 6 delegatów.

Program zjazdu przewiduje w

## Po prostu

„Jestem mile zdziwiony, dziękuję...”

Pochwała jest czasem dużo skuteczniejszą bronią w walce ze złem niż nagana. Jest to jednak sposób rzadko u nas, niestety, praktykowany, ponieważ na ogół mniej mamy powodów do pochwał, najczęściej zaś dostrzegamy to, co należy skrytykować.

Nie można jednak pominąć żadnej okazji, gdy zdarzy się fakt godny uznania i podkreślenia. Tego samego zdania jest jeden z naszych czytelników, który pisze nam:

„Poczuwam się do obywatelskiego obowiązku, aby powiadomić Redakcję o pewnym fakcie, który napędza mnie wielką radością”

Chodzi o to, że czytelnik nasz, p. inż. Jan Korasiewicz, skierowany został na operację do szpitala Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Kopcińskiego w Łodzi. Ubezpieczalnia — wiadomo — nie cieszy się zbyt wielkim zaufaniem wśród chorych. Również p. Korasiewicz udał się do szpitala „z wielkim lękiem, co z tego wyniknie i czym to się skończy”.

Tymczasem rzeczywistość przeszła wszelkie dość ponure oczekiwania. Oto jak pracuje, wg. relacji naszego czytelnika Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi:

„Atmosfera, która w nim panuje, naprawdę odpowiada pięknemu hasłu: „res sacra miser”. Personel rzeczywiście oddany jest choremu, przejęty głębokim poczuciem obowiązku...”

Lekarstw się nie żałuje. Leżący obok mnie robotnik, trepanacja czaszki rozbitej cegłą na budowie) dostał dwadzieścia kilka zastrzyków penicyliny — wbrew temu, co się mówi, że penicylina poszła gdzieś na lewo”.

Czytelnik nasz tak był zachwycony szpitalem, że po przebyciu jednej operacji... zdecydował się na drugą. Obydwie udały się doskonale, za co p. Korasiewicz składa za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego” najserdeczniejsze podziękowanie dyrektorowi szpitala, prof. dr. Tomaszewiczowi, dr. Kleszczowskiemu, dr. Szymańskiemu, dr. Szulcowi, dr. Jądwiżce Szaff, oraz wszystkim siostrom, pielęgniarkom, pielęgniarom i oddziałowym.

LUTECKI

## Z ORMO

W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 9-ej rano zwołuje ogólną zbiórkę wszystkich obwodów w Komendzie miejskiej ORMO w Łodzi, ul. Żeromskiego 88.

Komendanci komisariatów odpowiedzialni są za powiadomienie fabryk, leżących w ich rejonach.

## Krupka jako „kelner z towarzystwa”



Powiedziano Krupce, że mieszkanie będzie mieć, jeśli pracę dostanie.

Więc Agapit z okazji korzysta, chce kelnerem zostać „z towarzystwa”.

Gości kawę zamówili gorącą.

Niesie Krupka: — ktoś w plecy go trąca. Oj, niełatwa kelnerska jest praca...

# Ludowy Instytut Muzyczny

Gdy w zeszłym roku pełni państwa i nadziei zabieraliśmy się do pracy w dziedzinie upowszechnienia muzyki — kilku muzyków zastanawiało się nad formami organizacyjnymi życia muzycznego amatorów. Przeważała wtedy myśl, że trzeba utworzyć organizację, która by dostarczyła do pośrednictwem muzyków zawodowych tych wszystkich elementów, których potrzeba melomanowi, a więc koncertów, ekip, wędrujących z audycjami muzycznymi, od jednej miejscowości do drugiej, szkół muzycznych, zwłaszcza przeznaczonych dla amatorów, odpowiednich wydawnictw, ram organizacyjnych dla amatorskich zespołów i klubów muzycznych.

Była to myśl tyleż zdrowa, co ryzykowna. Jej powodzenie zależało od popytu na muzykę wśród najszerszych warstw (okazał się on narazie znikomym) oraz do ilości i kalibru ludzi, którzy by się zajęli tą akcją. Tak powstał Ludowy Instytut Muzyczny, organizacja bardzo obszerna i mająca wielkie, jeszcze nieziszczone ambicje.

Z samego założenia wynika, że posiada ono szeroki zakres działania. W Łodzi prowizorycznie mieści się centrala, posiada zaś oddziały w większych miastach Polski. Na czele LIM-u stoją Józef Lasocki i Władysław Szubzdza. Niesposób tu wymienić wszystkich agend Instytutu na terenie naszego województwa. Do najważniejszych jednak należą szkoły muzyczne m. inn.: w Piotrkowie, Zdunskiej Woli, Tomaszowie, Łowiczu, Skierniewicach, Sieradzu, Pabianicach. LIM bowiem dba o to, aby kształcona w małych ośrodkach prowincjonalnych młodzież miała nastawienie społeczne i pragnie aby stała się ona podbudową polskiej kultury muzycznej. W Łodzi są aż trzy szkoły muzyczne LIM-u — niższe, (przeznaczona dla dzieci), średnia (dla starszej młodzieży, o nastawieniu zawodowym) i unimuzyczna, a więc przeznaczona dla laików — melomanów. LIM bierze ponadto czynny udział w akcji wprowadzania w życie reformy szkolnictwa muzycznego.

W Łodzi istnieje również orkiestra LIM-u, w różnych ośrodkach, organizuje LIM ekipy koncerto-

we, docierające do prowincjonalnych odbiorców. Wydawnictwa LIM-u (dotąd trzy zeszyty) popularyzują polską pieśń ludową w łatwych układach na chór (Lasocki, Mroszczyk).

W muzyce jednak samo wyszczególnienie nie wystarcza. Bardzo tu jest istotne to, co pod tymi cyframi się ukrywa — jakość i poziom wykonywanej pracy. Tutaj nie można wydać jednolitego sądu. Gdzie panuje zrozumienie zadań i poważny stosunek do pro-



blemów — tam wyniki pracy są rzetelne i piękne.

W dziedzinie nauczania muzyki instytucja ta robi wielkie wysiłki, w zakresie zespołów instrumentalnych pozostawia jednak dużo do życzenia. Tam gdzie pracuje wielu ludzi, nie da się od razu uzyskać równomiernego poziomu, zwłaszcza, że chodzi o myśl nową i trudną w realizacji. Moim zdaniem większość niedociągnięć wynika tu z ogólnopolskich niedomagań życia muzycznego, których widzę kilka — brak ogólnego pla-

nu umuzykalnienia społeczeństwa, brak należytej postawionej akcji koncertowej i związanej z nią propagandy oraz śmiesznie małe sumy, przeznaczone na upowszechnienie muzyki w Polsce. Ten ostatni mankament, może powszechny na wszystkich polach — w muzyce uniemożliwia jakkolwiek wydajną i systematyczną pracę — przygotowanie bowiem jakiegokolwiek koncertu przez najlepszą nawet orkiestrę — wymaga tyluż prób, co przygotowanie nowej sztuki przez najlepszy zespół teatralny. A na to potrzeba pieniędzy.

Obecnie LIM zapowiada wydanie „Poradnika Muzycznego”, przeznaczonych dla amatorów, pragnących rzeczowych wiadomości muzycznych. Myśl doskonala — obyż jej realizacja dorównała zamierzeniom!

### WITOLD RUDZIŃSKI

PS — W sąsiedztwie ostatniego „Odcinka Muzycznego” ukazała się recenzja z koncertu w jednej ze świetlic. Mam pewne co do niej zastrzeżenia. Uważam, że właśnie dlatego, iż chodzi tu o koncert robotniczy, recenzja taka powinna być napisana przez zawodowca.

Muzyka dla mas nie oznacza bowiem byle jakiej lub gorszej muzyki. W literaturze, plastyce, teatrze, kinie zrozumiemo to już dawno, tylko w muzyce pokutuje niekompetentne amatorstwo. Muzykowanie bowiem, a zwłaszcza publiczne muzykowanie powinno się znajdować pod opieką prawdziwych muzyków, odpowiedzialnych za poziom produkcji, — sprawozdawca zaś z takich imprez ponosi odpowiedzialność za wychowawcze działanie tych koncertów.

## Wędrowne gabinety dentystyczne przysyła Polsce Szwajcaria

W ramach szwajcarskiej pomocy dla Polski wyjechał w tych dniach ze Szwajcarii specjalnie skonstruowany wędrowny wagon kolejowy, zawierający 3 gabinety dentystyczne.

To wędrowne laboratorium dentystyczne jest w stanie obsłużyć 60 pacjentów dziennie. Sfinansowane ono zostało przez „Dar Szwajcarii”.

Jednocześnie między przedstawicielami szwajcarskiej medycyny weterynaryjnej a przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa za pośrednic-

twem berneńskiego komitetu pomocy weterynaryjnej dla Polski — odbyły się rozmowy, w wyniku których postanowiono zwrócić się do „Daru Szwajcarii”, celem uzyskania środków na zorganizowanie w Polsce służby weterynaryjnej oraz dostateczne wyposażenie państwowych zakładów produkcji szczepionki i weterynaryjnych zakładów naukowych.

Ze strony Polski w rozmowach brał udział dr Nowicki i profesor bakteriologii weterynaryjnej na Uniwersytecie w Lublinie dr Parnas. (1.)

## Z sądów

### „Malina” i jego oddział przed Wojskowym Sądem Rejonowym

3 lipca b. r., na urzędników Urzędu Skarbowego w Łodzi dokonany został napad, w wyniku którego nieznanymi wówczas sprawcy zagrabili około 300.000 zł na szkodę Skarbu Państwa. Sprawcy ci odpowiadali wczoraj przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi. Są to: Mieczysław Franciszkowski vel Wyżewski, Jan Włodziński, Józef Badowski, Bolesław Defiński i Witold Kołodziej-ski.

Świadkowie napadu, kasjerzy Urzędu Skarbowego Józef Ambrozik, Kazimierz Witkowski, wicedyrektor Rzeźni Miejskiej Edward Walaszczuk oraz konduktor tramwajowy Kazimierz Kędziński dokładnie odtworzyli przebieg zajścia.

Delegację Urzędu Skarbowego w liczbie czterech osób, noszącą z Rzeźni Miejskiej do Urzędu Skarbowego kwotę ok. 300.000 zł, zatrzymali na ulicy jacyś młodzi mężczyźni w cywilnych ubraniach.

Dwóch spośród napastników, najbardziej agresywnych, świadkowie rozpoznali: są to Franciszkowski i Włodziński. Oni to sterroryzowali napadniętych, przy czym Franciszkowski zabrał dwie teczki z pieniędzmi, wydając wzajemnie pokwitowanie in blanco, zaopatrzone okrągłą pieczęcią „Komenda Główna A. K. Oddzia-

ły partyzanckie” oraz podpisem „pod pułkownik Malina-Kalinowski”.

Napastnikom udało się wówczas zbiec. Zdradziło ich jednak następne przestępstwo. Ichzego usiłowali dokonać we wrześniu b. r.

10 września b. r. do mieszkania kupca Konstantego Gajewskiego przy szedł Franciszkowski, „Malina” oraz Włodziński, wręczając gospodarzowi list z taką samą pieczęcią i podpisem. W liście tym żądano „opodatkowania” się adresata na sumę 100 tys. zł — na rzecz AK.

Ob. Gajewski zobowiązał się zebrać żądane pieniądze w ciągu trzech dni. W tym czasie zawiadomił o zajściu milicję. Gdy po dwóch dniach przyszedł do Gajewskiego osk. Włodziński, żądając pieniędzy, został obywatelnym, rozbrojony i oddany w ręce milicji. „Po nitce do kłębka” znaleźli się pozostałi oskarżeni, podkomendni „Maliny”.

Witold Kołodziej-ski znalazł się na ławie oskarżonych na skutek tego, że on to wskazał Franciszkowskiemu Gajewskiego, jako człowieka bogatego, od którego można wymusić większą ilość pieniędzy. Jak się okazało, osk. Kołodziej-ski był tzw. najlepszym przyjacielem Gajewskiego.

Proces przeciwko pięciu oskarżonym trwa. (P.)

## Z województwa

### Pabianice

#### Na odbudowę stolicy

Miejski Komitet Odbudowy Stolicy w Pabianicach, zebrał na cele odbudowy Warszawy sumę złotych 182.488,25.

#### Braki organizacyjne

Przy P.Z.P.B. w Pabianicach, znajduje się Żłobek Dziecięcy, w którym przebywa 50 dzieci w wieku od 3 mies. do 3 lat. Kierowniczką żłobka jest ob. Rudnicka.

W wyposażeniu żłobka daje się zauważyć pewne braki, jak: brak dostatecznej ilości białej pościelowej i osobistej dla dzieci, ciepłych koców itd. Należałoby również przydzielić większą ilość odżywek dla dzieci. Rada Zakładowa wraz z Dyrekcją firmy winny się zająć usunięciem tych braków.

#### RTPD staje do pracy

Z inicjatywy Prezydenta miasta ob. Doleckiego, zawiązał się w Pabianicach Komitet Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — (RTPD). Przewodniczącym został wybrany ob. Luboński T. W pierwszym rządzie RTPD zorganizowało świetlicę dla najbardziej potrzebujących pomocy i opieki.

#### Samorządowcy do Pabianic

Urząd Wojewódzki organizuje w okresie od dnia 1 listopada do 31-go

grudnia rb. doksztacający kurs dla urzędników samorządowych z całego województwa. Kurs odbędzie się w Pabianicach w budynku Hotelu Polskiego przy ul. Armii Czerwonej 1. Przewiduje się zjazd około 120 uczestników. Wszelkie wydatki związane z kursem, pokryją samorządy wysyłające na kurs swych urzędników.

#### Teatr obywatelski

Dnia 28 i 29 bm. w sali Domu Katolickiego odegrana zostanie sztuka pod tytułem „Kochanek to ja” z Brodniewicem i Bogda.

#### Zbiórka Rodziny Radiowej

W niedzielę, dnia 20 bm. na ulicach miasta została przeprowadzona zbiórka na sieroty, pozostające pod opieką Łódzkiej Rodziny Radiowej. Zebrano ponad 52.000 zł.

#### Zabawa

##### Zw. b. Więźniów Politycznych

W sobotę, dnia 19 bm. w pomyślowo udekorowanej pasiakami sali Domu Katolickiego odbyła się zabawa taneczna, urządzona staraniem Zw. b. Więźniów.

Publiczność dopisała, zabawa wypadła udatnie w całej pełni, gdyż społeczeństwo poparło zabieg komitetu.

Znacznym fundusz zebrano, z którego czysty zysk przeznaczony będzie wyłącznie na doraźne zapomogi dla wdów i sierot po zamordowanych przez Niemców pabianiczian.

## Wystawa październikowa w Spółdzielni Pracy Artystów Plastyków w Łodzi

W dniu 15 października b. r. Spółdzielnia Pracy Art. Plast. urządziła znów trzytygodniową wystawę w swoim lokalu wystawowym przy ul. Piotrkowskiej 102.

Otwarcia dokonał wiceprezydent m. Łodzi ob. Stanisław Duniak w towarzystwie naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki ob. Stanisława Kraskowskiego, wobec licznie zebranych zaproszonych gości i artystów. Witając zebranych gości, prezes Spółdzielni wspominał krótko o charakterze wystawy i o konieczności ufundowania nagrody przez miasto, na co ob. St. Duniak odpowiedział przychylnie, nawiązując do szeregu rodzajów podobieństwa pomiędzy robotnikiem i plastykiem, szczególnie malarzem, którego warunki materialne są niejednokrotnie zbliżone w sensie pewnego borykania z trudnościami życiowymi. Te właśnie porównania, są nie bez znaczenia, bowiem grafika jest, że tak powiem, najtańszą sztuką, a tym samym dostępną dla wszystkich. Przemawia to bardzo wymownie na korzyść popularyzacji twórczości plastycznej i może zaspokoić zarówno wewnętrzne jak

i utylitarne potrzeby szerokich mas, do których sztuka musi dotrzeć.

Spółdzielnia tym razem przedstawiła nam dwóch grafików, uczniów jednego z najlepszych grafików polskich, niezjącego już Władysława Skoczylasa, a następnie pokazała karykatury i szkice jednego z najlepszych karykaturzystów polskich — Jerzego Zaruby.

Stanisław Łuckiewicz wystawił 27 drzeworytów; są to przeważnie „Ekslibrisy”, pochodzące z okresu okupacji 1942—1944. Ale niemniej wystawa ta traktowana jest zbiorowo, bowiem twórczością sięga okresu przedwojennego t. j. 1939 i daje przegląd prac wykonanych w czasie okupacji. Drzeworyty odznaczają się pewnym spokojem płaszczyzny i czystością oraz wytwornością linii i przez to zasługują na miano drzeworytu klasycznego. Ekslibrisy są pomyślane. Cechuje je wartość dzieła, która stanowi treść bardzo prze-

żyście skomponowana i urozmaicona.

Ludwik Tyrowicz w pobliżu jubileuszu 20-letniej pracy i działalności plastycznej, wystąpił zbiorowo, dając 47 prac w różnych technikach graficznych, w których przeważają drzeworyt i akwaforta. Prace te również powstały na przestrzeni od roku 1939—1946 t. j. w okresie okupacji.

Tyrowicz przedstawia odmienny typ plastyka — grafik, potrafi on sobie dobrze dawać radę zarówno z płaszczyzną lub plamą, jak i kreską, a także wydobyc odpowiednie walory kolorystyczne i należyście je zestawić w technice wypowiedzianej się plastycznej. Rysunki jego zwracają uwagę swą lekkością i swobodą wypowiedzianej się plastycznej, natomiast akwarelami architektonicznym braki miejscami koloru. Jest to jednak grafik o zdecydowanym obliczu i szerokich zainteresowaniach plastycznych.

Jerzy Zaruba znany ze swych

świetnych karykatur w „Szpilkach”, wystawił — 20 prac, w których daje znakomite typy, podkreślając wszędzie dobrze podpatrzone charakterystyczne właściwości, obok bardzo prostego wrażliwego plastycznego kreską, co mu nie przeszkadza, tam gdzie potrzeba, dać uderzające podobieństwo portretowe. Tak przedstawia Pawła Hertza, Leona Pasternaka, Ryszarda Dobrowolskiego, Władysława Dobrowolskiego i innych. Ze starych prac Zaruba wystawił karykaturę znanego na terenie Warszawy, już niezjącego, mecenasa sztuki i wielkiego przyjaciela artystów, Fr. Fiszera, pełną wrażliwością symboliczną w odniesieniu do tego przemienionego i lubianego przez wszystkich „Frana”.

Nie trzeba, podkreślać twórczych wartości i właściwości plastycznych Zaruby. Jest on nam wszystkim dobrze znany ze świetnych karykatur niepozabawionych kapitalnego humoru, swoją prostą

i nieskomplikowaną formą plastyczną. Trafia do nas bezpośrednio jako plastyk i satyryk, przy dużej wprawie majsterskiego pochodzenia do tematu, wylwiając z niego to, co mu jest potrzebne do uwypuklenia lub podkreślenia istoty zawartej w przedmiocie rozwiązywanego zagadnienia plastycznego i tematowego karykatury.

Na zakończenie trzeba podkreślić, że Spółdzielnia bardzo dba zarówno o wysoki poziom wystawy jak i samo urządzenie, tudzież organizację imprezy, która ma na celu, jak już swego czasu wspominałem, nawiązania ścisłej łączności pomiędzy plastykami a społeczeństwem łódzkim. Wysiłki czynione w tym kierunku zdają się być niedaremne. Coraz więcej widzi się zainteresowania działalnością Spółdzielni, która rzeczywiście nie szczędzi trudu w pionierskich poczynaniach postawionej sobie zadania, na gruncie co prawda nie bardzo wdzięcznym, jeżeli chodzi o teren Łodzi w odniesieniu do zainteresowań artystycznych szerokiich mas precujących.

Katalog opracowany i wydany bardzo starannie.

Prof. Cwalisław Zieliński

# Lekkoatleci już myślą o sezonie 1947 r.

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego nadał nam komunikat o mającym się odbyć walnym zebraniu. Komunikat ten drukujemy na innym miejscu. Naszym zdaniem zwoływanie zebrania w drugiej połowie listopada jest bardzo celowym rozwiązaniem sprawy, bo termin późniejszy mógłby nasunąć nowowybranemu zarządowi cały szereg poważnych trudności.

W obecnym sezonie lekkoatletyka nasza przechodziła rozmaite fazy organizacyjne i musimy stwierdzić, że wszystkie te przesilenia odbiły się ujemnie na całokształcie pracy sportowej. Najbardziej poszkodowani byli oczywiście zawodnicy. Mieliśmy stanowczo za mało zawodów sportowych, a te, które odbyły się niestety pozostawiały wiele do życzenia, jeżeli chodzi o stronę organizacyjną. Lekkoatleci na swoim zebraniu powinni bardzo poważnie zastanowić się nad dalszym losem tej dziedziny sportu na terenie Łodzi i do nowego zarządu wybrać tylko takich ludzi, którzy poświęcą się całkowicie sprawom organizacyjnym i propagowaniu tej pięknej gałęzi sportu.

Piszemy o tym dziś tylko dlatego, żeby nasi mecenasi sportowi mogli w okresie przedzebrańowym naradzić się w swoich klubach i związkach, kogo ostatecznie wysuną na delegatów do zarządu ŁOZLA, żeby później nie trzeba było zwoływać w pełni sezonu nadzwyczajnych zebrań i szukać ze świecą chętnych do pracy ludzi.

Powojenna lekkoatletyka łódzka ma już pod tym względem przykre doświadczenie. Trzeba więc koniecznie zastanowić się nad tą sprawą i w sposób umiejętny i praktyczny stworzyć odpowiedni sztab organizacyjny związku, który wytrwa na posterunku przez cały sezon i natychmiast po walnym zebraniu przystąpi do prac przygotowawczych. W punkcie

porządku dziennego czytamy, że ustepujący zarząd ma już ustalony kalendarzyk na rok 1947. Bardzo to chwalebne ze strony czynników sportowych, że już teraz, gdy nie skończył się sezon 1946, jest mowa o następnym. Mamy jednak bardzo poważne zastrzeżenia, czy kalendarzyk

ten będzie aktualny za pół roku. Mniejsza jednak o szczegóły. Przede wszystkim lekkoatletom naszym powinien przyswiecać entuzjazm w pracy i świadomość odpowiedzialności za dokonaną pracę. Wówczas niewątpliwie i poziom będzie wyższy i zadowolenie większe.

## Ze wspomnień AZS Łódź

Rok temu w jednej z sal uniwersyteckich zebraliśmy się z kilkoma kolegami postanawiając, założyć A. Z. S. w Łodzi. Nie było wśród nas ani wybitnych działaczy, ani przedwojennych asów sportowych.

Ot, byliśmy młodzi i pełni dobrych nadziei.

Najpierw utworzyliśmy odpowiednie sekcje, bardzo nieliczne, zresztą bo liczące zaledwie dwóch, trzech członków, i rozpoczęła się praca. Ale praca ta była bardzo trudna, ze względu na brak pieniędzy, sprzętu i własnego boiska. Na razie nie liczyliśmy na żadną pomoc ani ze strony Uniwersytetu, który sam borykał się z trudnościami organizacyjnymi, ani ze strony władz samorządowych i państwowych.

Już w pierwszych imprezach zorganizowanych po wojnie braliśmy jednak udział dając dowód, że A. Z. S. istnieje, a zawodnicy chociaż w pożyczonych pantoflach lub kolczatkach, śmiało mogą

konkurować z zawodnikami innych, bogatych, przedwojennych klubów sportowych.

W ciągu roku braliśmy czynny udział niemal w każdej imprezie sportowej organizowanej na terenie Łodzi, czy to o znaczeniu lokalnym, czy też międzynarodowym. Nasze barwy klubowe selektywno-białe znane są w Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy, Karpaczu i w Szczecinie.

Centrala Akademickich Związków Sportowych w Polsce wyraża

słowa uznania dla najmłodszego A. Z. S. Łódzkiego, który swą pracą i osiągnięciami wystąpił na czoło A. Z. S-ów w Polsce.

Obecnie Związek nasz liczy ponad 1000 członków. Liczba ta z dnia na dzień wzrasta. Dlatego też apelujemy do władz, aby zainteresowały się najmłodszym klubem sportowym w Łodzi i przez przydzielenie nam odpowiedniego boiska i lokalu klubowego przyczyniły się do dalszego rozwoju.

L. MARTYNKA.

Bokserzy Śląska, którzy mają przyjechać do nas na mecz międzyokreagowy z Łodzią wystąpią w następującym składzie:

w. musza — Bazarnik, w. kogucia — Grzywoc, w. piorkowa — Krawczyk, w. lekka — Sztolc, w. półśrednia — Rademacher, w. średnia — Nowara, w. półciężka — Kolonko, w. ciężka — Kubica.

Skład ten jest rzeczywiście bardzo

silny i mecz zapowiada się interesująco.

Stasiak albo Kamiński walczyć będzie z doskonałym Bazarnikiem.

Grzywoc rozegra jeszcze jeden pojedynek w swoim życiu z Czarnieckim. Obaj ci bokserzy mają stare porachunki.

Krawczyk natknie się na Marcinkiewicza.

Sztolc walczyć będzie z Woźniakiewiczem. Spotkanie to zapowiada się rewelacyjnie. Woźniakiewicz będzie miał nie lada przeciwnika. Wynik walki przesądzić może o losach Woźniakiewicza, jeżeli chodzi o jego szanse dostania się do reprezentacji Polski.

Rademacher walczyć będzie z Olejnikiem. Walka ta też będzie ciekawa.

Nowara — Pisarski. Clou dnia. Czekamy, czekamy.

Kolonko spotka się z Żylichem.

Kubica będzie miał za przeciwnika mistrza Niewadziła.

Mecz jak już donosiliśmy odbędzie się 3 bm. w hali przy ul. Rokicińskiej o godz. 11.30.

## Przed meczem ŁKS — Geyer

W najbliższą sobotę będziemy mieli bardzo ciekawy mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Łodzi między ŁKS a Geyerem. Zapewne tym razem Geyer nie zechce oddać ŁKS-owi punktów walkowerem, jak to miało miejsce z Concordia.

Pierwszy mecz rozegrany między tymi klubami przyniósł wynik remisowy. Sobotnie więc walki zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Dowiadujemy się, że ŁKS ma zamiar wystąpić w pełnym swoim składzie.

Skład ŁKS przedstawia się następująco: Stasiak, Stolecki, Marcinkowski, Bonikowski, Olejnik, Pisarski, Żylica i Niewadził. Jeżeli nie będzie mógł walczyć Stasiak, to przesunie-

ty zostanie do wagi muszej Stolecki, a wejdzie do reprezentacji Pawlak. Interesująco zapowiada się pojedynek Pisarskiego z Trzesowskim. Tym razem Pisarski ma walczyć w wadze średniej, a Żylica w wadze półciężkiej.

Pisarski będzie miał w Trzesowskim twardego orzech do zgrzyzania. Warto przypomnieć, że Trzesowski odniósł ostatnio zwycięstwo nad Urtonem. W każdym bądź razie mecz zapowiada się niemal we wszystkich wagach interesująco. Oby tylko nie było walkowerów! Czekamy również na występ Kamińskiego. Może nareszcie dojdzie do spotkania ze Stasiakiem, a jeżeli nawet nie będzie na ringu Stasiaka, to i walka ze Sto-

leckim powinna być emocjonująca. Kamiński jest genialnie walczącym zawodnikiem i potrafi zawsze wnieść do walki wiele pierwiastków prawdziwego sportu. Wobec komplikacji z wyznaczeniem do reprezentacji Stasiaka, aktualną będzie kwestia wystawienia Kamińskiego na mecz Łodzi ze Śląskiem. Ciekawym nas również forma Marcinkowskiego. Nie wiemy z kim walczyć będą nasi zawodnicy w dwóch ostatnich wagach. Wiemy, że Jaskółka jest chory. Szkoda będzie wielka, jeżeli Niewadził nie będzie miał przeciwnika.

Mecz odbędzie się w hali przy ul. Rokicińskiej o godz. 19. W tabelce punktacyjnej mistrzostw drużynowych Łodzi na pierwszym miejscu znajdują się bokserzy ŁKS, a na dalszych Zryw i Geyera.

Tym razem ŁKS nie zechce chyba stracić cennych punktów, a przed meczem ze Śląskiem wykaże, że zawodnicy, którzy mają reprezentować miasto nasze, znajdują się rzeczywiście w dobrej formie.

## Skład komisji sędziowskiej w mistrzostwach Polski

Ustalony już został skład komisji sędziowskiej w mistrzostwach Polski w wadze średniej. W ringu sędziować będzie Stanisław Sierota, punkty zaś obliczać będą Kubiak, Twardowski, i Edmund Sierota.

Przypominamy, że mistrzostwa odbędą się definitywnie 2 i 3 listopada w Łodzi w hali przy ul. Rokicińskiej. Do mistrzostw Polski w wadze średniej dopuszczeni zostali Kolczyński, Bednarz, Sobczak i Pieniążek.

W pierwszej parze walczyć będzie Kolczyński z Bednarzem. W drugiej natomiast — Pieniążek z Sobczakiem.

Jak nas informują, Pieniążek nie wybiera się podobno z Krakowa do Łodzi i prawdopodobnie zrezygnuje z udziału w zawodach. Natomiast nie wiemy, jak będzie ostatecznie z Bednarzem, który obecnie występuje w wadze półciężkiej.

Wobec takiego stanu bardzo możliwe jest, że zamiast dwóch walk półfinałowych nastąpi bezpośrednio spotkanie finałowe między Kolczyńskim a Sobczakiem z Poznania.

ŁOZB wystosował do zainteresowanych klubów pisma z zapytaniem czy wymienieni zawodnicy przyjadą do Łodzi.

Odpowiedź w tej sprawie jest o tyle ważna, że trzeba zdecydować, czy Łódź ma rezerwować na sobotę halę i ewentualnie ułożyć dodatkowy program walk czy też nie.

## Słuszna propozycja

Organizatorzy meczu bokserkiego Śląsk — Łódź zwrócili się do PZB z propozycją, by PZB wyznaczyło tym razem postronnych sędziów z innych okręgów. Dotychczas bowiem przy stolikach sędziów punktowych zasiadali przedstawiciele zainteresowanych drużyn. Przy założeniu jednego sędziego z Łodzi a drugiego ze Śląska decyzje mogą być rozbieżne.

Bardzo więc dobrze się stało, że tym razem Łódź zwróciła się do PZB z prośbą przysłania sędziów punktowych z innych miast. Biorąc pod uwagę, że jednocześnie odbywać się będą w Łodzi mistrzostwa Polski w wadze średniej nie powinno nasuwać większej trudności ze skompletowaniem komisji sędziowskiej.

Wobec takiego stanu rzeczy mo-

żemy być spokojni, że wyniki w poszczególnych wagach będą sprawiedliwe i nie nasuną nam żadnych zastrzeżeń.

## W niedzielę wyścigi kolarskie w Helenowie

Łódzki Okręgowy Zw. Kolarski organizuje w niedzielę, 27 bm., o godz. 14 międzyklubowe wyścigi kolarskie na torze w Helenowie. Będą to wyścigi, z których dochód przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy.

Do zawodów dopuszczeni zostaną zawodnicy posiadający karty wyścigowe.

## Jeszcze jedno zwycięstwo w Szwecji

Pobyt naszych piłkarzy w Szkocji przedłużony został jeszcze o jeden dzień.

Rozegrali oni swój trzeci mecz tym razem z drużyną „Third Lanark” odnosząc jeszcze jedno cenne zwycięstwo 2:1 (1:0).

Jest to więc trzecie zwycięstwo piłkarzy polskich w Szkocji. Ogólny bilans stosunku bramek wynosi 7:5 na naszą korzyść.

Anatol Mikułko

## W pogoni

Powieść

11)

Zona Andrzeja miała anielski charakter, starała się we wszystko wnikać, niczego jednostronnie nie rozumieć. Dokładała wszelkich starań, by Andrzejowi było jak najlepiej.

Gdy wracał późno, pytała:

— Jak się czujesz, możeś głodny?

Była mu jednocześnie matką, siostrą, prawdziwym przyjacielem. Aż go czasem irytowała ta przesadna dobroć. Ale czyż jest na świecie coś bardziej cenniego niż dobroć?

Dlatego ją przede wszystkim bardzo cenił i na pewno kochał. Lubił patrzeć w jej oddane oczy. W czasie swego pożycia właściwie ani razu na serio nie pogniwiali się ze sobą, nie pokłócili.

— Ja do ciebie nie mam żadnych pretensyj, nie mogę, nie potrafię się gniewać, bo od razu wybaczam — mówiła, gdy wydawało mu się, że jest czegoś obrażona. Nie było takiej rzeczy, której by dla niego nie zrobiła. Spełniała wszystkie jego kaprysy i zachcianki kosztem własnych wyrzeczeń się. Gdy

wydał pieniądze co do grosza, przeczuwała to od razu i do portfela albo po prostu do kieszeni dyskretnie wkładała mu swoje. Pozorowała to tym, że musiał ich zapomnieć przez rozrządzenie.

— Postępuj tak, aby ci było dobrze, bo wtedy i mnie jest dobrze powtarzała często, widząc, że nad czymś się zastanawia.

Andrzej miał w domu idealne warunki do pracy, spokój i troskliwą opiekę. Oddychał tu atmosferą jakiejś bezwzględnej czystości.

Gdy nagle postanawiał pójść na miasto, trochę się dziwiła, w końcu godziła się z tym, mówiąc ze smutkiem:

— A może ty tak musisz, bo inaczej przestałbyś być sobą? Moja miłość do ciebie polega na tym, byś był szczęśliwy...

W ciągu ostatnich miesięcy zauważyła, że coś się z Andrzejem dzieje, coś się w nim rozgrywa. Ale postępowała tak, jakby nie widziała zmian, jakby nie chciała się wtrącać. Troszczyła się o niego jeszcze bardziej, miała dla niego jeszcze więcej serca. Dbała o to, by miał zawsze w zapasie czyste, wyprasowane ubranie, gdyż często przychodził zablocony.

Gdy wrócił po owych pamiętnych wydarzeniach u adwokata Aleksiewskiego rozbity duchowo i chory — powitała go z zamyśleniem i z głębokim smutkiem

w oczach. Wyczuwała, że był o krok od jakiegoś nieszczęścia.

Nie skończyło się na grypie. Andrzej ciężko zachorował na zapalenie płuc. Dołączyły się do tego komplikacje ze strony serca.

Przez długi czas gorączkował, nie spadała temperatura. Po kryzysie — przychodził do zdrowia bardzo powoli. Był kompletnie wyczerpany i wyniszczony. Wnikliwej kuracji wymagał już cały jego organizm. Najbardziej jednak dały mu się we znaki bezsenne noce. Nie pomagały najsilniejsze proszki. Odurzony środkami nasennymi — męczył się na granicy snu i jawy do świtu. Zasnął dopiero nad ranem.

Uciążliwa kuracja bardzo się przeciągnęła i trwała prawie do wiosny.

W ciągu choroby Andrzej otrzymał od Hanki kilka koszyków pięknych białych bżów. Stale z jednakową kartką: „Nie zapomniałam, pamiętaj...”

Ponieważ Andrzej palił bardzo dużo, kwiaty w zadymionym pokoju wędły szybko.

— Może i miłość?

Gdy pierwszego dnia po chorobie Andrzej wyszedł na miasto, złożył wizytę Redutowskiej.

Rzuciła mu się na szyję z okrzykiem:

— Dostałam doskonałe engagement, wyjeżdżam...

Na tę wiadomość znieruchomiała.

(D.c.n.)

DZIS: Kryspina; słow.: Samomyśla. JUTRO: Ewarysta; słow.: Lutostawa

- 1647 Umarł we Florencji znakomity fizyk włoski, wynalazca termometru Torricelli. 1825 Urodził się w Wiedniu sławny kompozytor Jan Strauss (syn) 1827 Urodził się w Paryżu chemik francuski - Marcellin Berthelot. 1888 Urodził się w Paryżu kompozytor operowy George Bizet („Carmen”) 1924 Złożenie prochów Henryka Sienkiewicza, sprowadzonych z Vevey, w Katedrze św. Jana w Warszawie. 1944 Zwycięstwo Siedmiogrodu przez wojska radzieckie. Tegóż dnia: wojska radzieckie wkroczyły do Norwegii.

KRONIKA

Table with 2 columns: WAZNE TELEFONY, and phone numbers for various offices like Woj. Urząd Bezp., Kom. Miejsk. M. O., etc.

DYZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Rytyla (Kopernika 26), Kohna (Pl. Koscielnego 8) Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczyńskiego (Katna 54).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana Nr. 27) - godz. 19.15 „Wielkanoc”. TEATR POWSZECZNY TUR (11-go Listopada 21) - godz. 19.15 „Stary dworek”. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19 „Major Barbara”. TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) - godz. 19.30 „Bez żelaznej kurtyny”. TEATR GONG (Południowa 11) - 19.30 „Przez dziurkę od klucza”, premiera. Dymsza, Gierasieński. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” ul. Piotrkowska 243 - godz. 19-ta „Wesoła wdówka”. TEATR NA PIĘTERKU (Traugutta 1) - godz. 19.30 (Nieczynny). DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RPPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Młocjan) „O żaczku Szkolaczku i o Sowidrzele” dla szkół powszechnych o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.

OGRÓD ZOOLOGICZNY na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) - otwarty codziennie od godz. 9-ej rano do zmroku.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) - „Królewna śnieżka”. TECLA (Piotrkowska 108) - „Tyran”. WISLA (Przejazd 1); ADRIA (Główna) - „15-letni kapitan”. BAŁTYK (Narutowicza 20) - „Skarb rodzinny Goupi”. TATRY (Sienkiewicza 40) - „Diablica”. HEL (Legionów 2/4) - „Zwariowane łotisko”. GDYNIA (Przejazd 2) - „Zwariowane łotisko”. STYLÓWY Kilińskiego 124 - „Wiosna nad Sekwaną”. WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) - „Gdy Madelon”. ROBOTNIK (Kilińskiego 178) - „Brytal”. PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74-76) - „U kresu drogi”. REKORD (Rzgowska 2) - „śluby kawalerskie”. BAJKA (Franciszkańska 31) - „Co mój mąż robi w nocy”. WOLNOSO (Napiórkowskiego 16) - „Szary Lord”. ROMA (Rzgowska 84) - „Papa się żeni”. ZACHĘTA (Zgierska 26) - „Bohaterowie Pustyni”. ŚWIT (Bałucki Rynek 5) - „Nieu-chwytny Smith”. MUZA (Ruda Pabianicka) - „Powrót”. OSWIATOWY OM TUR” (Kopernika 8) - nieczynny z powodu remontu.

RADIO

PIĄTEK, 25 PAZDZIERNIKA W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...”. 6.05 dziennik. Łódź: 6.20 Progr. na dziś. Poznań: 6.25 gimnastyka, 6.35 muzyka. Kraków: 6.57 Sygn. czasu, 7.00 Muzyka. W-wa: 7.30 Powt. najwazn. wiad. dziennika. 7.35 Muzyka Łódź: 8.10 Rozmaitości. W-wa: 8.20 Inform. ogólnopolsk. - 8.30 Przerwa. Łódź: 11.15 Muzyka z płyt 11.20 Wiad. z miasta i prow. 11.25 Kącik językowy. 11.35 Muzyka z płyt. 11.50 Pog. 11.57 Sygn. czasu i hejnał. 12.05 dziennik. 12.20 W ramach wiad. gospodarczych pog. 12.30 „Życie gospodarcze”. 12.35 Tańce węgierskie Brahmsa. W-wa: 12.55 „5 minut poezji”, 13.00 „Na ziemiach odzyskanych”, 13.15 Z życia narodów słowiańskich, 13.25 Muzyka obiadowa. 14.00 Aud. st.-muz. dla dzieci. 14.25 Aud. dla młodzieży, 14.40 Skrzynka techn. P. R. Łódź: 14.50 Muzyka z płyt. 15.05 Wiad. sportowe. 15.10 Pog. spółdzielcza, 15.20 Recital fortepianowy. 15.45 Koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. Katowice: 16.30 Aud. dla chorych. 16.55 Groteska st. muz. W-wa: 17.10 Koncert. 17.50 „Nasz urodzisko”. Łódź: 17.55 Aud. dla świetlic robotniczych. 18.30 Pieśń Schuberta i Schumana. 19.00 Dziennik. 19.30 Koncert z płyt. 20.00 Koncert Symf. 21.50 Pog. sportowa. Bydgoszcz: 22.00 Koncert rozrywk. Łódź: 22.30 Koncert żyweń. W-wa: 23.00 Ostatnie wiad. dziennika, 23.20 Progr. na jutro. Łódź: 23.30 Progr. na jutro, zakończenie aud. hymn do 23.35.

Weryfikacja Polskiego Związku

b. Więźniów Politycznych - Lista nr 7

487 Bechacki Tadeusz, Jaracza 38, Kierownik Grupy PPR.; 1727 Benedyśczak Stanisław, Poprzeczna 7, ślusarz; 1270 Berent Mieczysław, Daniłowickiego 7, biuralista; 266 Błkowski Jerzy, Wysoka 35, student; 435 Borkowski Stanisław, Kilińskiego 211, motorowy K&L; 472 Chlebowski Walenty, Zawadzka 44, handlowiec; 470 Dąbrowski Józef, Srebrna 15, bez pracy; 232 Dankowski Mieczysław, Borsucza 16, robotnik; 1521 Dreszer Franciszek, Łódź, handlowiec; 418 Głębski Mirosław, Senatorska 19, biuralista; 441 Janich Zdzisław, Główna 41, uczeń; 1389 Jaroński Jan, Częstochowska 9, robotnik; 880 Kamińska Stanisława, Kutno - St. Rynek 15, biuralistka; 783 Kawecki Waclaw, Łódź, kuśnierz; 1945 Kabza Jolanta, Franciszka 27, nauczycielka; 431 Kołodziejska Henryka, Zgierz - Sieradzka 3, studentka; 1736 Komar Jan, Piłsudskiego 59, krawiec; 488 Kowalska Zofia, Kilińskiego 211, aptekarka; 474 Kozłowski Zygmunt, Nawrot 50, robotnica; 419 Niewiadomski Feliks, Kraszewskiego 10, robotnik; 467 Malinowski Władysław, Piotrkowska 46, kupiec; 443 Majkowski Stanisław, Al. Unii 16, fryzjer; 477 Marchiniak Inena, Gdańska 65, robotnica; 485 Markowski Stanisław, Poznańska 52, robotnik; 702 Mikołajewski Kazimierz, Odyńska 16, blacharz; 428 Olewski Stanisław, Łódź, ślusarz; 1006 Piotrowski Mieczysław, Al. Kościuszki, urzędnik; 475 Pruski Jerzy, student; 433 Pryczek Władysław, Paderewskiego 5, fryzjer; 841 Pucharski Józef, Batorego 9, zecer; 892 Puchtowa Anieła, Tomaszów Maz., urzędniczka; 491 Rak Jan, Kilińskiego 256, szewc; 468 Ratajewska Waleriana, Nawrot 58, 440 Surzycki Stefan, Curie-Skłodowskiej 11, kier. „Spółem”, 881 Święcicka Helena, Kilińskiego 77, maszynistka; Sulborski Stanisław, Bregarskiego 8, lekaniz; 473 Szperling Marta, Sierakowskiego 7, bez za wodu; 430 Szczepa Zygmunt, Franciszka 21, robotnik; 490 Tańska A-

GONG POLUDNIOWA 11 DZIS PREMIERA Początek o g. 19.30 PRZEZ DZIURKĘ OD KLUCZA NA CZELE ZESPOŁU: DYMŚZA I GIERASIEŃSKI

Łańcuch ofiar

Dyr. Hertel Eugeniusz, składając ofiarę 1000 zł na pomoc dla wdów i sierot po poległych partyzantach, wzywa do składania dalszych ofiar Łódzkiego Starostę pow. Wasilewskiego J., Łódzkiego wicestarostę Pow. M. Pawlaczycza, sekretarza Wydz. Pow. A. Brzezińskiego, dyr. K.K.O. m. Łodzi M. Rybackiego, dyr. K.K.O. m. Tomaszowa Maz. J. Witkowskiego, dyr. K.K.O. m. Pabianic B. Hansa, dyr. K.K.O. pow. piotrkowskiego A. Kabata.

Ob. Maria Garaca 1000 zł samorzutnie. Ob. Gajewski Konstanty 2000 zł. Mjr dr Dobrowolski 1000 zł. Ob. Malinowska Ludmiła 500 zł.

Burmistrz Pietrzykowski 2000 zł - wzywa Józefa Szewczyka dyr. PCH, Ludwika Łosińskiego dyr. Bud. Spół. Pracy „Odbudowa”, dyr. Henryka Beciuka Pow. S.S., inż. Nikodema Jociaka dyr. F-my „Bakowski”, Karola Szymańskiego kier. fabr. „Wochnik”, burmistrza m. Sieradza Rokickiego. Por. Mamiński 2000 zł - wzywa prez. Kazimierza Witczaka ze Zgierz, dyr. P.K.P. Aleksandra Bonchéta, dyr. Browaru Nr 2 Żolnierkiewicza, sekr. gm. Lubianków Mariana Prosinowskiego, ob.ob. Władysława Okrase - gm. Lubianków, Józefa Pietrzaka - Zgierz, Adama Kleszczyńskiego - Zgierz, Stefana Rosiaka - Zgierz, Henryka Antczaka - Zgierz.

Por. Rajski Jan 1000 zł. Inż. Kamiński Roman 1000 zł - wzywa wiceministra Leśnictwa K. Iwanowskiego, dyr. Depart. inż. K. Pasternaka, dyr. Lasów Państwowych inż. Głowackiego, dyr. Nacz. Przem. Drzew. W. Wronę, dyr. Zjedn. Przem. Drzewn. inż. Bogdanowicza.

Inż. Szefer 1000 zł - wzywa leśniczego Janczyka Tadeusza, nadleśniczego Makarewicza Leonarda. Mec. Kitzman Adam 1000 zł.

F-ma Linkowski R. 3000 zł - wzywa ob. A. Stanisławska, Piotrkowska 122, ob. S. Mikołajczyka, Nowomiejska 2, ob. Starczewskiego, Piotrkowska 20.

Ob. Kozubski Hugon 1000 zł - wzywa ob. Antoniego Ganneczarka, Rokicińska Szosa 46.

Adw. Litwin Józef 1000 zł - wzywa mjr. dyr. Władysława Steina, adw. Jerzego Grudzińskiego.

Dyr. Wielński 1000 zł - wzywa ob. Kazimierza Ciampiara - Warszawa, Wspólna 50.

Dyr. A. Lewiński 1000 zł - wzywa St. Dolewskiego - Poznań, Przemysłowa 25, F-mę wyd. „Poligráfica”, Łódź, Sienkiewicza 20.

Ob. Krukowski Roman 500 zł - wzywa ob. Świdarka Henryka. Ob. Szajnowicz Antoni 1000 zł - wzywa ob. Schmidla z Kafe Moca.

Kpt Wiener Benedykt 1000 zł - wzywa dr. Wierzbowskiego, prof. Lewińskiego, dr. Hochmana. Ofiary należy wpłacać do Sekretariatu Związku, Piotrkowska 49.

Z UKOŚA

Walka przy wieszaku

Rzecz przedstawia się następująco:

Dwaj panowie - gospodarz i gość - zbliżają się do wieszaka. Gość zdejmując swój płaszcz i wkłada jedno ramie w rękaw. W tym samym momencie gospodarz chwytając również za płaszcz, by rzekomo pomóc go założyć. Wtedy gość robi gwałtowny obrót o 180°, by wyrwać płaszcz z pomocnych rąk. Gospodarz nie daje jednak wygrać. Wpija się palcami w kołnierza płaszcza i obiega gościa w koło.

Gość szarpie się w jedną i drugą stronę, gospodarz wciąż usiłuje

dostać się za jego plecy. W szamotaniu czasem trykną obaj o siebie głowami, czasem wojenny materiał nie wytrzyma nadmiaru grzeczności i pocznie się drzeć, czasem płaszcz zaplączę się między nogami i obaj walczący padają na ziemię.

Gdy wreszcie gość włoży płaszcz mimo przeszkód... tj. mimo pomocy gospodarza, ten ostatecznie ociera pot z czoła, z trudem łapiąc oddech. Ale nie długo może odpoczywać, bo oto nowy gość zbliża się do wieszaka. Bój rozpoczyna się na nowo.

W trakcie walki obie strony wyrzucają przez zaciśnięte zęby zdania w rodzaju:

- No, niechże pan pozwoli. - Dziękuję, nie jestem jeszcze taki stary. - Pomogę panu. - Nie, już bez tego idzie.

Gdyby któraś ze stron zrezygnowała z walki, kontrpartner pomysłaby w duchu: „Cham”. Goście wychodzą więc w pomiętych i poszarpanych płaszcach, a gospodarz pada bez sił na fotel, dyśząc ciężko. Ale spełnił swój obowiązek, podyktowany przez gościnność i grzeczność. Pozwolił gościowi spokojnie się ubrać? Nie, na to nie pozwala dobre wychowanie.

Położenie gości jest nie lepsze. Dać sobie pomóc? Nie można. Pewien jeźdźca był np. na przyjęciu u swego szefa. Na odchodnym szef chciał mu pomóc w ubraniu się. Gość bronił się z dziką rozparczą w sercu. Jakże to? Szef? Wreszcie wcisnął drugie ramie nie w rękaw, ale za rozdarta podszewkę. Nie było siły, która zmusiłaby go do powiedzenia:

- Przepraszam, ale ja źle włożyłem. - Podaj szefowi zamiast ręki kikut. Ten jednak nie zwrócił uwagi, bo czekała go już walka z innym gościem. - O, nie łatwo być grzecznym!

Wład.

Wiadomości kupieckie

Ważna konferencja

W związku z apelem, skierowanym do kupiectwa przez Delegaturę Komisji Specjalnej do walki z naciągami i szkodnictwem gospodarczym w Łodzi, Zarząd Zgromadzenia Kupców m. Łodzi zwołuje na dzień 26 października 1946 r. o godzinie 10 rano w lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 40, pokój Nr 7, konferencję mającą na celu naświetlenie wszystkich zagadnień sektora inicjatywy prywatnej.

ODCZYT PROF. UŁASZYNA

Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego urządza w piątek, dnia 25 b. m. o godz. 18 w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, przy ul. Lindleya Nr 3, sala 22, I piętro odczyt prof. H. Ułasyna pt. „Niecio o terminologii naukowej”. Goście mile widziani.

„KULTURA NARODOWA”

W piątek, dnia 25 października b. m. o godz. 19 w lokalu Oddziału Grodzkiego ZNP, przy ul. Zachodniej 72, prof. J. Chałasiński, wygłosi odczyt na temat: „Kultura Narodowa”.

Miasto, które znikło z powierzchni ziemi 3 tys. lat temu

i podziemna cysterna sprzed 1600 lat odkryta w okolicach Jerozolimy

W Dolinie Sądu Ostatecznego w Palestynie w odległości mili od Jerozolimy, archeolog brytyjski Johns dokonał odkrycia wielkiej groty, znajdującej się pod kościołem Krzyżowców.

W kościele tym, według tradycji, miało być złożone ciało Najświętszej Marii Panny.

Prof. Johns ustalił, że grota została zbudowana przez mnichów, jako wielka podziemna cysterna, około 1600 lat temu. Sklepienie tej opiera się na 35 łukach, które zachowały się w całości w doskonałym stanie.

Odkrycie owej dobrze zachowanej podziemnej cysterny ma dla Jerozolimy wielkie znaczenie ze względu na brak wody, który ma sto obecnie odczuwa dotkliwie. Patriarchowie greccy i ormiańscy planują bowiem dostosowanie cysterny do dzisiejszych potrzeb i zaopatrzenie tą drogą ludności w wodę.

Na terenie Jerozolimy przeprowadzała badania archeologiczne również misja francuska, która odkryła między innymi ruiny zaginionego miasta Tیرza.

Miasto to, które znikło całkowicie z powierzchni ziemi przed trzema tysiącami lat, było prawdopodobnie pierwszą stolicą państwa izraelskiego.

Prace wykopaliskowe podjął kilka miesięcy temu kierownik misji archeologicznej francuskiej szkół biblijnych, Roland de Vaux.

Odkryte ruiny pochodzą z okresu między 3.000 a 1.000 rokiem przed narodzeniem Chrystusa. Znalezione w nich różnorodne narzędzia, setki odłamków ceramicznych.

Wśród ruin znajdują się mury 20 domów zbudowane z kruszcanej już dziś cegły oraz charakterystyczne grobowce. Odnaleziono także pewną ilość szkielecików ludzkich.

Do odkrytych dzieł sztuki sprzed kilkuset wieków zaliczyć można oryginalną statuetkę sycerskiej roboty, przedstawiającą boginię urodzaju.

Odkrycia Johnsa w Dolinie Sądu Ostatecznego i Rolanda de Vaux należą do najwspanialszych w okolicach Jerozolimy. (1)

**DO CZŁONKÓW SP. WYD.****„CZYTELNIK”**

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” zawiadamia, że nadeszły legitymacje dla członków Spółdzielni, których deklaracje wpłynęły przed 1.9. b. r. Po odbiór legitymacji zgłaszać się należy do Inspektoratu Organizacyjnego „Czytelnika” — Piotrkowska 96, III p. pokój 304, od godz. 9 do 14.

**PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY**

Polski Związek b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i Obozów Koncentracyjnych, Zarząd Okręgu Łódzkiego, organizuje w niedzielę, dnia 27 października r. b. Wielką Dziękczynną Pielgrzymkę do Częstochowy.

Zarząd Okręgu wzywa do zapisywania się członków w sekretariacie przy ul. Jaracza 3, do dnia 26 października do godz. 12 w południe. Wyjazd autami w niedzielę, dnia 27 o godz. 5 rano z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Ks. Biskupa Bandurskiego. Powrót do Łodzi dnia 27 o godz. 10 wieczór. Kierownik Pielgrzymki Ks. Kanonik St. Nowicki.

**W SOBOTĘ ZABAWA U GEYERA NA RZECZ NIEWIDOMYCH**

Zawiazana niedawno przy Zw. Zaw. Pracowników Niewidomych w Łodzi sekcja kulturalno - oświatowa organizuje w sobotę, 26 bm., w sali Gejera (Piotrkowska 295) zabawę taneczną, z której dochód przeznaczony jest na kupno brakujących instrumentów dla zespołu muzycznego Zw. Niewidomych, na urządzenie świetlicy związkowej i na zakup pomocy szkolnych. Początek zabawy o godz. 20. Bilety w cenie 100 zł, ulgowe — 50 zł.

**OBWIESZCZENIE**

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Lublinie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Ireney Nosewicz, p-ko Michałowi Nosewiczowi o rozwód oraz, że dla nieznanego z miejsca pobytu Michała Nosewicza, ostatnio zamieszkałego w Łodzi, ustanowiony został kurator w osobie adwokata Włodzimierza Sastrygina z Lublina (I. C. 14 141/46) (kr 1926)

**WELNĘ SUROWĄ**

w każdej ilości kupujemy

» KRAWDOLA  
ŁÓDZ  
Piotrkowska Nr 18  
telefon 257-37  
(4578-p)

**Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej****W CZĘSTOCHOWIE**

ZAANGAŻUJE OD ZARAZ 3-oh LEKARZY ZAKŁADOWYCH, a mianowicie:

- 1) Do Podrejonu Borek w Borku koło Poraja
  - 2) do Podrejonu Konopiska w Konopiskach koło Częstochowy
  - 3) do Zakładów Wapienniczych w Wojciechowie, pow. Złotoryja, D/śląsk, oraz PIELĘGNIARKĘ do szpitala zakładowego w Wojciechowie Dolny Śląsk, wykwalifikowaną ze świadectwami.
- Warunki do mówienia w Zjednoczeniu Kopalń Rudy Żelaznej w Częstochowie, ul. Kościuszki 14a — Wydział Administracyjny. (Kr 1928)

**PRZETARG.**

Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie podwójnych ram w budynku domu pracującej młodzieży w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 15.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w W. K. Z. w Łodzi, Śródmiejska 32, II-e piętro w pokoju Nr 11 do dnia 31.X. 1946 r. do godz. 12-iej przed południem w kopercie należy zamknąć z napisem: „Oferta na wykonanie podwójnych ram w budynku „Domu Pracującej Młodzieży” w Łodzi.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys otrzymać można w W. K. Z. ul. Śródmiejska 32, II-e piętro, pokój Nr 11 codziennie w godzinach urzędowych.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-iej. Wadium przetargowe w wysokości 10.000 zł. należy złożyć w kasie W.K.Z. ul. Śródmiejska 32, a kwit dołączyć do oferty.

W. K. Z. zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub nieuważnienia przetargu bez podania powodu.

Łódź, dn. 24 października 1946 r. Wojew. Komitet Żydowski (Kr 417/M)

**KONKURS**

Zarząd Miejski w Kaliszu niniejszym rozpisuje konkurs na natychmiastowe objęcie stanowiska Dyrektora Przedsiębiorstwa Miejskiego: „Gazownia, Wodociąg i Kanalizacja”.

Wymagane kwalifikacje: inżynier-chemik względnie inżynier hydraulik z kilkuletnią praktyką w tym zakresie.

Warunki:

- 1) uposażenie wg. umowy (zasadnicze pobory na podstawie 1-szej kategorii plac wg. stawek Zjednoczenia Przemysłu Energetycznego).
- 2) premia miesięczna procentowa zależna od wysokości produkcji
- 3) mieszkanie służbowe,
- 4) opał, światło i woda.
- 5) ubezpieczenie emerytalne we własnym zakresie (Miejski Fundusz Emerytalny).

Oferty należy składać do dnia 10.XI.1946 r. pod adresem Zarządu Miejskiego w Kaliszu — Wydział Ogólny w kopercie zamkniętej z napisem: oferta na stanowisko Dyrektora Gazowni, Wodociągów i Kanalizacji. (Kr 1929)

**ZARZĄD CENTRALI GOSPODARZEJ „SOLIDARNOŚĆ”****W WARSZAWIE**

podaje do wiadomości ZE POSIADA NA SPRZEDAŻ 500 BŁAMÓW NUFRIETOWYCH

Zainteresowani mogą zapoznać się z oferowanymi blamami w naszych Oddziałach:

- 1) W ŁODZI, ul. Jaracza Nr 6
- 2) W KATOWICACH, ul. Peczowa Nr 11
- 3) WE WROCŁAWIU, ul. Włodkiewicza Nr 9.

Oferty pisemne prosimy kierować do Centrali Gospodarczej „SOLIDARNOŚĆ” Warszawa, ul. Sienna 60. III p. do dnia 4 listopada r. b. (kr 1924)

**Od Wydawnictwa**

Dla wygody P. T. Publiczności Administracja „Dziennika Łódzkiego”

przyjmuje

OGŁOSZENIA I PRENUMERATY

z dostarczeniem do domów

w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”

Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

Kto posiada jakkolwiek fotografię mojej matki,

**ADELI z KRUKOWSKICH TUWIMOWEJ**

niech będzie łaskaw skomunikować się ze mną

(kr 1925)

JULIAN TUWIM  
Warszawa, Wiejska 14

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo Budowlany w Łowiczu ul. 3-go Maja Nr 11, ogłasza przetarg nieograniczony w garnizonie Łowicz, na wykonanie robót — remontu instalacji centralnego ogrzewania i wod-kan. w budynkach koszarowych przy ul. Sannickiej w Łowiczu.

Warunki przetargowe, ślepe kosztorysy i informacje otrzymać można w biurze Rejonowego Zarządu Kwat. Bud. w Łowiczu ul. 3-go Maja Nr 11.

Termin składania ofert (w zalakowanych kopertach bez nagłówka firmy) na wyżej wymienione roboty do dnia 4-go listopada 1946 roku, godzina 12-ta w Rej. Zarz. Kwat. Bud. Łowicz.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu, o godzinie 12-iej, w obecności oferentów.

Do oferty należy dołączyć: dowód wpłaty na Pożyczkę Odbudowy Kraju, dowód opłacenia wadium w wysokości 2% sumy oferowanej w Banku Spółdzielczym w Łowiczu, rachunek Nr 72, lub pokwitowanie kasowe Referenta Finansowego R. Z. K. B. Łowicz.

R. Z. K. B. Łowicz zastrzega sobie prawo nieuważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenie z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Termin zwrotu wadium dla nieprzyjętych ofert ustala się na 10 dni po odbyciu przetargu. (kr 1923)

**KUCHARKA**

do przedszkola

POTRZEBNA NATYCHMIAST

Kościuszki 60, m. 3 od 12—14. (wł)

**Bank Związku Spółek Zarobkowych**

Spółka Akcyjna

przystępuje do

**rejestracji książeczek wkładowych**

i innych dowodów wkładowych wystawionych przez Bank a pochodzących z okresu przedwojennego i okupacyjnego.

Posiadacze tych dowodów proszeni są o składanie ich osobiście w najbliższych placówkach Banku tj.

Bielsko-Biała, ul. 11 Listopada 14/16  
Bydgoszcz, Pl. Teatralny 4  
Bytom, ul. Dworcowa 4  
Chorzów, ul. Wolności 29  
Elbląg, ul. Curie Skłodowskiej 2  
Ełk, ul. Słowackiego 30  
Gdańsk, ul. Ogarna 27/28  
Gdynia, ul. Świętojańska 86  
Grudziądz, ul. Wybickiego 11/13  
Jelenia - Góra, Pl. Prezydenta Bieruta 4,  
Katowice, ul. Warszawska 7  
Kielce, ul. Kolejowa 47  
Kraków, Rynek Główny 3  
Kwidzyn, ul. Dworcowa 23  
Łódź, ul. Sienkiewicza 24

Malbork, ul. Komendantka 48  
Opole, ul. Krakowska 28  
Olsztyn, ul. Marsz. Stalina 28  
Piotrków, Pl. Kościuszki 2  
Płock, ul. Kościuszki 2  
Poznań, Pl. Wolności 15  
Sosnowiec, 8 Maja 9  
Szczecin, ul. Deszczowa 6/7  
Toruń, ul. Szeroka 14  
Wałbrzych, Pl. Wolności 7  
Warszawa, ul. Jasna 8  
Wrocław, ul. Rzeźnicza 28/31  
Zabrze, ul. Wolności 289  
Zielona - Góra, ul. Żeromskiego 18.

O ile dowód wkładowy nie opiewa na nazwisko obecnego właściciela wkładu, winien właściciel udowodnić swoje prawa do wkładu odpowiednimi dokumentami (poświadczenie dziedziczenia, wyrok sądowy, cesja itp.)

Końcowy termin rejestracji upływa w dniu 31 grudnia 1946 r. Sprawa wypłat zarejestrowanych wkładów będzie przedmiotem osobnego zarządzenia Ministerstwa Skarbu.

(Kr 1927)

**ZAKUPIMY KOMPRESORY POWIETRZNE**

o wydajności od 60 do 150 m<sup>3</sup>/min.

Ciśnienie robocze 6—8 atm.

ZJEDNOCZENIE STOCZNI POLSKICH

Gdańsk, Jana z Kołna 2.

(Kr 1918)

**OPAŁ**

szczapowy sosnowy z dę-  
mieszką brzozy sprzedaje  
bez ograniczenia w każdej  
ilości

PAŃSTWOWA „PAGED”  
AGENCJA DRZEWNA

ODDZIAŁ w ŁODZI

Adres składowy Nr 3:

UL. ARMII OZERWONEJ Nr 7  
(Rokicińska) — telefon 104-59.

Adres składowy Nr 1:

UL. SREBRZYŃSKA 2/4—tel. 268-48

**P. K. O.****Pocztowa Kasa Oszczędności**

zawiadamia

że wznowiła system wydawania książeczek oszczędnościowych P. K. O. bezpośrednio przez Urzędy i Agencje Pocztowe

Urzędy i Agencje Pocztowe rozsiane po całym Kraju w ilości około 4.000 placówek spełniają rolę zbiornic P.K.O. i wydają książeczki oszczędnościowe klientom w chwili przystąpienia do obrotu oszczędnościowego P. K. O.

Wpłaty od zł. 50.—

Wypłaty doraźne do zł. 500.— dziennie.

Wypłaty bez ograniczenia na podstawie zezwoleń, które P.K.O. wysyła natychmiast na każde żądanie — załatwiają również wszystkie placówki w Kraju.

(przedr)

## GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

### W Łodzi OGŁASZA KONKURS

na stanowiska:

#### 2 maklerów przysięgłych

z kwalifikacjami odpowiadającymi wymogom wg. Rozp. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 7.III.38 r. o powoływaniu i zwalnianiu oraz prawach i obowiązkach maklerów przysięgłych na giełdach towarowych.

Wyczerpujące zgłoszenia na piśmie z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw, należy nadsyłać do dnia 5 listopada 1946 r. do Komitetu Organizacyjnego Giełdy Zbożowo-Towarowej w Łodzi, Łódź, ul. Ogrodowa 15, (Urząd Wojewódzki).

(6723)

### PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- i RADIOTECHNICZNE

w Warszawie  
FABRYKA ŁÓDZKA  
Łódź, ul. Skrzywana Nr 9  
tel. 139-68.

#### KUPIĄ PIEC LAKIERNICZY

o ogrzewaniu dolnym, elektrycznym lub gazowym z zewnętrznym wyciągiem (wentylatorem)

Komora lakiernicza o wymiarach:

wysokość 2 mtr.  
głębokość 1,6 mtr.  
szerokość 1-2 mtr.  
(Kr 409/M)

### KUPIĘ

WIĘKSZĄ IŁOŚĆ SKÓBEK KROKICZYCH

pierwszego gatunku.

Oferty: Łódź, Piotrkowska 99, tel. 209-87. J. KOPER (4046-p)

### PRZETARG

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót dla sanatorium w Kruku pod Gostyninem.

- 1) wykończenie w robotach budowlanych dwóch pawilonów mieszkalnych o łącznej kubaturze ca 17.000 m. sześć.
- 2) budowa trasy kanalizacyjnej dług. ca 900 mb.
- 3) budowa krytego kanału ściekowego dług. ca 1.600 m. bieg.

Oferty sporządzone wg. zainteresowania oferentów należy składać w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na roboty dla Sanatorium w Kruku“ do dnia 5 listopada 1946 r. do godz. 12 w Centrali ZUS w Warszawie przy ul. Czerlniowski 231 pokój nr 504.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12.30.

Wadium ofertowe wynosi 1% sumy oferowanej i winno być złożone w gotówce w Kasie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub w którymkolwiek Oddziale BGK względnie PKO, a kwit dołączony do oferty.

Blisze informacje dotyczące robót, warunki przetargowe i podkładki ofertowe otrzymać można w centrali ZUS Warszawa, ul. Czerlniowska 231 pokój 504 w godzinach biurowych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

(Kr 1915)

### LEKARZE

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrót. Południowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr L. RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 3-6, telefon 206-99. (pap 1673)

Dr ZOFIA KOŁSUT z Warszawy, choroby kobiece, akuszeria, powrótca i przyjmuje obecnie, Łódź Piotrkowska 70 m. 8. tel. 212-22 godz. 3-6 pp. (4495-p)

Dr KONAR WAŁAW — choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 56, telefon 119-59 przyjmuje 3-6. (ag)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (ag)

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne — przyjmuje od 3-6, Gdańska 46, m. 7, tel. 212-62. (5300)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAŁ, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (613)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

Dr med. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (ag)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7. (ag)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 85, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2, 9-12 i 5-7. (3526-p)

Dr W. STEIN specjalista chorób nerwowych. Śródmiejska 7, tel. 192-53. Przyjmuje 4-6. (4121-p)

Dr Henryk PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 12-1 i 3-6. (5810)

Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, gardła, nosa, Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4, 6-7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (2162-p)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-32. (3514)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuski 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostraszowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-31.

Dr ŚWIECİO ADAM choroby kołbice i akuszeria. Zawadzka 93 gożina 4-6. (6026)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

Profesor dr KAPUSCINSKI STANISŁAW — choroby skóry i weneryczne. Al. Kościuski 97, telefon Nr 206-65, przyjmuje 4-6. (4153-p)

### LEKARZE DENTYSTY

Lekarz stomatolog ALICJA BURAKOWSKA, choroby zębów i jamy ustnej, zęby sztuczne — powrótca. Andrzeja 2. Telefon 107-64. (4791-p)

### AKUSZERKI

AKUSZERKA Wołtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. (448/p)

AKUSZERKA z Warszawy Chmielewska Janina, ul. Piotrkowska Nr 164. (4643-p)

### KUPNO I SPRZEDAŻ

SZALE I KRAWATY, stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno“ — Łódź, 6-Sierpnia 2, tel. 171-03. Ceny fabryczne. (ag 207)

STOŁOWY — okazja — u tapicera Piotrkowska 113 w podwórzu. (4841-p)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reperacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wi.)

OKULARY, termometry lekarskie, laboratoryjne i inne. — Warsztat optyczny, Łódź, Nowomiejska 3. (126/Ag)

DOM, wille, plac, obiekt rolny ku piymy, sprzedamy. Biuro pośrednictwa. Gdańska 31a, m. 13. (6686)

CENTRA baterie, latarki, żarówki, łączuchy i przybory rowerowe. Przedstawicielstwo Kościuszki 22, tel. 160-81. (Ag 191)

SREBR0 w każdej ilości w każdej postaci zakupuje f-ma B. Kantor i H. Zielińska, Łódź, — Grand-Hotel — Piotrkowska 72. (4866-p)

KOŁDRY puchowe, poduszki, jasiek wraz z odpowiednią bielizną małą używaną kupie. Oferty PAP ul. Piotrkowska 133 sub „Kołdra“ (p 1995)

FOTOPARAT, zegarek, biurową znaczki pocztowe, sprzedaż, kupisz najkorzystniej w „Okazji“ Kilińskiego 47. (4931-p)

BYCZKĘ amerykańską, kolejną, stan pierwszorzędny sprzedam okazjynie. Pomorska 23, garaż. (4928-p)

SPRZEDAM kuchnię węgłową przenośną, emaliowaną, dużą, nowoczesną, Zagajnikowa 56, godz. 5-7. (4932-p)

REZERWUAR z miarą i pompką do nafty, sprzedam. Sienkiewicza 79, m. 33. (4934-p)

NATYCHMIAST kupię garderobę używaną w dobrym stanie. Zgłaszać się ul. Przejazd 87, Jańczyk. (4904-p)

MEBLĘ wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia, Krasieńskiego 3, (Wagnera) przy Rzewowskiej. 4897-p

KUPIMY każdą ilość obić meblowych, materiałów dekoracyjnych oraz wszelkich dodatków tapicerskich. Poszukujemy stałych dostawców. P-ma B. Witczak, Łódź, Południowa 2, tel. 237-21. (4918-p)

IGŁY do maszyn krawieckie, szwabskie, rymarskie i do maszyn specjalnych. Nowozarawska 2 — sklep. (6711)

ZAOFIAROWANIE PRACY

TOKARZY i kucharke do prowadzenia stolówek poszukują Zakład Przemysłowe St. Weigt, Łódź, Senatorska 7/9. (P 1977)

PANNA do dziecka potrzebna zaraz. Zgłoszenia Piotrkowska 25 — apteka do kierownika. (6691)

ZJEDNOCZENIE Energetyczne Okręgu Pomorza Zachodniego poszukuje samodzielnich księgowych z dłuższą praktyką do Wydziałów: Księgowości Ogólnej, Kosztów, Finansowego, oraz Pracy i Placy. Zgłoszenia Szczecin, Malczewskiego 5/7. Wydział Personalny pok. Nr 66. (kr 1919)

POTRZEBNA samodzielna gospodyni domu z gotowaniem. Warunki dobre. Wiadomość Piotrkowska Nr 84 „Dom Sztuki“. (6674)

POTRZEBNA szwaczka na overlock. Bedarska 4, m. 2. (4868-p)

POTRZEBNA wykwalifikowana bielizniarka na damską i dziecięcą bieliznę. 11-Listopada 10, sklep galanteryjny. (4869-p)

GOSCA poszukuje się. Wiadomość Piotrkowska 272b, sekretariat. (6678)

EKSPEDIENTKA kwalifikowana, branży materiałów piśmiennych lub pokrewnej, natychmiast potrzebna. Zgłoszenia „Składnica Biuro“ Piotrkowska 69, oficyna. (Kr. 411/M)

MECHANIK, rutynowany gilziarz, potrzebny na maszyny Lernerowskie i Rakowicke. Warunki bardzo dobre. Wiadomość — Fabryka Gilz, Kraków, Krowoderska 4. (kr 1917)

POMOC domowa potrzebna, Plac Wolności 9 m. 33. (4903-p)

POSZUKIWANE natychmiast 3 robotnice. Zgłoszenia osobiste, Fabryka Cukrów i Czekolady St. Sobczak, Łódź, Sieradzka 1. (ag 322)

POTRZEBNA področzna lub področny do krawca. 11-Listopada Nr 40-31. (4909-p)

POTRZEBNY fryzjer męski najchętniej Wilnianin. Zawadzka 11 „Wileńscy Fryzjerzy“. (4907-p)

POTRZEBNY fryzjer damsko-męski lub fryzjerka. 6 Sierpnia 20. (4902-p)

MONTERA słaboprądowca przyjmujemy. Urządzenia Elektryczne, Piotrkowska 56. (6710)

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki, Al. Kościuski 31/14, Michalski. (4910-p)

### POSZUKIWANIE PRACY

GOSPODYNI z dobrym gotowaniem poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń PAP Piotrkowska Nr 133 pod „Gospodyni“. (p 1992)

KSIĘGOWY-bilansista, organizator na kierowniczym stanowisku, natychmiast zmieni posadę. Oferty pod „2310. (4923p)

SZOFER mechanik poszukuje posady. Oferty pod „Zdemobilizowany“. (4916-p)

INTELIGENTNA, znajomość rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego poszukuje posady, lekcji — tania. Wiadomość: Cegielniana 14-43. (4903-p)

MASZYNISTKA ze znajomością księgowości poszukuje pracy na godziny. Oferty dla maszynistki. (6700)

### LOKALE

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią, wygodami za zwrotem kosztów lub do wyremontowania. Zgłoszenia, tel. 215-95. (6664)

2-3 POKOJE z kuchnią poszukuje pilnie. Zwroć koszty remontu — mebli. Telefonować 139-87 od 8-12. (p 1986)

SKLEPU w śródmieściu poszukuje. Zwroć koszty remontu — urządzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń PAP Piotrkowska 133 „Sklep“. (p 1987)

LOKAL, nadający się na składnicę materiałów włóknienniczych, możliwie w centrum miasta — poszukują. Oferty: Spółdzielnia „Włókno“ — Piotrkowska 73. (ag 226)

POSZUKUJE 2 lub 3 pokoi z kuchnią, za zwrotem kosztów lub do remontu. Tel. 163-78 godz. 9-18. (4859-p)

POSZUKUJE pokoi z kuchnią. Warunki do omówienia. Żeligowskiego 22, m. 6. (4846-p)

POSZUKUJE mieszkania — 2 pokoje z kuchnią — możliwie na pierwszym piętrze — koszt remontu zwroć. Wiadomość: tel. Nr 129-23 od godz. 7.30 do 18-ej. (P 1989)

PILNIE poszukuje małego sklepu z pokojem w centrum. Oferty Dziennik Łódzki „Honoratka“. (4884-p)

PAN na odpowiedzialnym stanowisku poszukuje pokoju umięblowanego w centrum. Oferty „15430“ do Dziennika. (4769-p)

POKOJU niekremującego, centrum, poszukuje. Do godz. 3-jej telefonicznie 110-38 Sapociński. (p 1994)

ZAMIENIĘ pokój umięblowany ka walerkę śródmieście na większe mieszkanie z wygodami. Dobra. Piotrkowska 28 m. 64. 4908-p

SOLIDNY na stanowisku poszukuje zupełnie niekremującego pokoi na kilka godzin dziennie. Oferty do Administracji pod H.K. (4924-p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, przedpokojem w Zgierzu, na takie samo lub pokój z kuchnią w Łodzi. Tel. 192-79. (4933-p)

OFICER samotny poszukuje pokoi. Zgłoszenia: Administracja Dziennika. Hasło „Tramwaj 3-ka“ (6649)

POSZUKUJE lokal w śródmieściu z maszyną, przyjmie krawcowa lub krawca z klientką. Oferty pod „Interes“ do Administracji. (6706)

DWIE siostry na posadach poszukują dużego pokoju w śródmieściu bez używalności kuchni. Wiadomość, tel. 115-00 godziny biurowe lub „Czytelnik“ Piotrkowska 96, II piętro, pokój 304. Pośrednictwo wynagrodzić. (6702)

## DROBNE OGŁOSZENIA

### Kłopoty z czasem zimowym



Rysunek z angielskiego pisma

„Daily Mail“ 1946

Czas zimowy wprowadzono,

Więc zegary z tej przyczyny

Każdy obywatel musi

Wstecz przesunąć o godzinę.

Lecz są ludzie niezbyt lotni,

Co tak prostej kombinacji

Uskutecznieć nie potrafią.

Więc by wybrnąć z sytuacji

Biórą w rękę walizczkę

I udając podróżnego

Idą czasu zapożyczyć

Od zegara dworcowego.

A dworcowi policjanci

Śmiejąc się chytrymi usty

Liczą gapiów tych „podróżnych“:

„To już dziś czterdziesty szósty!“

URZĘDNIK (CZKA) na stanowisko młodszego księgowego poszukiwany. Warunki do omówienia. Oferty: Centrala Żelaza i Stali, Łódź, Gdańska 66. (6712)

ZGIERSKA Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelwa poszukuje techników, tokarzy i formierzy. Zgłoszenia kierować referat personalny Zgiierz, Dąbrowskiego 20. (4930-p)

POTRZEBNA dobra kucharzka do pasztelni. Jaracza 14. (6707)

POTRZEBNY fryzjer damsko-męski lub męski i uczeń. Nowomiejska 10. (6714)

NAUCZYCIEL fizyki i chemii potrzebny natychmiast do gimnazjum. Zgłaszać się, Antoni Jargocki, Tomaszów Mazowiecki, Antoniego 38. (4898-p)

REUZUSZERKA-pozytywistka potrzebna zaraz, Piotrkowska 65-5. (4899-p)

AGENCI chemicznej branży potrzebni (rutynowani). Łódź, tel. 140-25. (6687)

POTRZEBNA uczennica do krawiectwa damskiego, Piotrkowska 175-11. (6709)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-14, tel. 207-13. Sekretarz Redakcji od 10-iej do 12-iej, telefon 123-33. — Redakcja rekwizycji nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“  
Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

### ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO dowód konia na nazw. Kuzański Antoni, wieś Emilia, gm. Lućmierz pow. Łódź. (4896-p)

SKRADZIONO portfel skórzany z kartą rozpoznawczą, 2 karty odcisków, pieniądze na nazwisko Władysława Nowacka, ul. Wiośnińska Nr 1, 1 kartę odcisków Nowacki Wiesław. (4021-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację TUR, palcówkę, kartę pracy i kartę repatriacyjną na nazwisko Potocka Irena — Chełm Lubelski, 3 Maja 4/362. Znalazcę proszę o zwrot. (6712)

PRZYBLAKAŁ się pies wyżeł. Odszukać za zwrotem kosztów. Da szyńskiego 22-17. (4927-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową, dwa dyplomy, zaświadczenia na medale i dowód osobisty przedwojenny na nazwisko Mandelzajt Oskar, Śródmiejska 19-6. (4926-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę, dowód pracy, legitymację Zw. Zaw., legitymację tramwajową (niebieską), kartę odcisków żywnościową I kat, na nazwisko Feller Stefania — Rzgowska 17a m. 53. (4925-p)

ZGUBIONO kartę repatriacyjną na nazwisko Helena Debińska — Woźna 42. (4906-p)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

14 PAŹDZIERNIKA w pociągu Żduńska Wola — Karsznice została wzięta portfel skórzany z kartą odcisków. Edward Piórecki, Karsznice, blok 13, m. 12. Łaskawego znalazcę wynagrodę. (6696)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację U. Ł. na nazwisko Kaulke Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie U. Ł. na nazwisko Kaucka Danuta, wydz. Prawno-Ekonomiczny. (6703)

UNIEWAŻNIAM zgub